

Przed nami ostatnia noc 2025 roku.
Można spędzić ją na miejskiej zabawie

STRONA 2

Rolnicy protestowali na drogach w całym
kraju, także w Podlaskiem

STRONA 3

Spór o murawę na Chorten Arenie.
Stadion wyznacza termin wykonawcy

STRONA 4

Kurier Poranny

Środa-czwartek 31.12.2025-1.01.2026 | Nr 251 (10 648) | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT) |
www.poranny.pl | Nr ISSN 0866-9511 | Nr indeksu 350354



BT

Lepszego roku!



W piątek w gazecie Puls

● Otylia słyszy głosy, które się między sobą kłócą. Historia 23-latkę chorej na schizofrenię ● Horoskop zodiakalny na 2026 rok

Zamów prenumeratę

Kurier Poranny
Gazeta Współczesna ☎ 85 875 07 30
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.poranny.pl
prenumerata.wspolczesna.pl

Przed nami ostatnia noc w 2025 roku. Można ją spędzić na miejskich zabawach

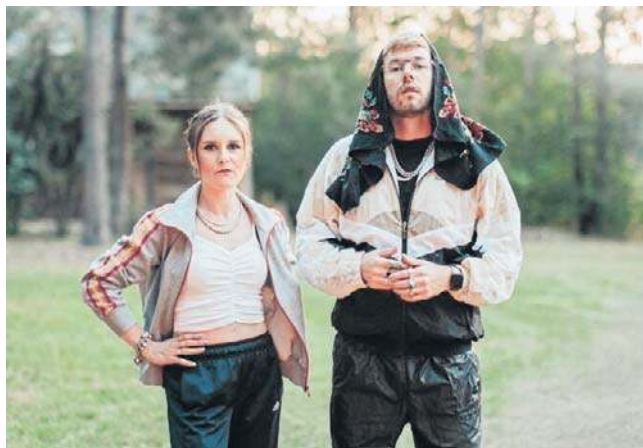
Sylwester
Urszula Śleszyńska, R

Przed nami sylwestrowe emocje. Ostatnią w tym roku noc można spędzić na domówce, w kinie, albo podczas miejskiej zabawy pod chmurką. Te ostatnie odbędą się w Białymstoku, Łomży i Suwałkach.

W Białymstoku - na Rynku Kościuszki

Białostocki Ośrodek Kultury tradycyjnie organizuje miejskiego sylwestra na Rynku Kościuszki we współpracy z miastem Białystok.

- W tym roku wzmacniamy sylwestrową zabawę o lokalny akcent. O godzinie 21.30 rozpoczynamy zabawę z Maximem i Oliczką i oczywiście całym bandem na żywo, który od paru tygodni przygotowuje się intensywnie do tego występu - mówi Martyna Faustyna Zaniewska, dyrektor Białostockiego Ośrodka Kultury. - Bardzo mi zależy na tym, żeby mieszkańcy, słuchacze, którzy interesują się - mniej lub bardziej - muzyką, mieli okazję słuchać również na żywo na dużych scenach naszych lokalnych artystów. Bardzo często cudze chwalimy, a swego nie znamy. Myślę, że to będzie dobra okazja dla tych osób, które jeszcze Maxima nie znają, żeby go poznać. A ci, którzy już go wspierają, żeby mogli posłuchać jak ta muzyka brzmi na dużej scenie, na żywo.



Maxim i Oliczka rozpoczną miejską zabawę w Białymstoku

Gwiazdą Sylwestra Miejskiego w Białymstoku będzie Patrycja Markowska.

- Myślę, że to już uznana artystka, od wielu lat jest na scenie i jest marką samą w sobie. I nie trzeba Patrycji Markowskiej nikomu przedstawiać - zapewnia dyrektorka BOK. - A o tym, że jest wciąż niezwykle popularna, pomimo tego, że jest prawie ćwierć wieku na muzycznej scenie w Polsce, niech świadczy chociażby fakt, że ostatni koncert w Białymstoku był wyprzedany. Mam nadzieję, że ci, którzy wtedy nie zdążyli kupić biletów wybiorą się na Sylwestra Miejskiego, żeby właśnie tam posłuchać Patrycji Markowskiej na żywo.

O północy tradycyjne życzenia złoży mieszkańcom miasta prezydent Tadeusz Truskola-

ski, a następnie odbędzie się pokaz laserów.

- Od wielu lat miasto Białystok świadomie decyduje się na to, by w Sylwestra nie było żadnych pokazów sztucznych ogni, żadnych fajerwerków, tych wszystkich rzeczy, które powodują hałas i są w stanie wystraszyć zwierzęta i naszych czworonożnych przyjaciół - podkreśla zastępca prezydenta Rafał Rudnicki. - Dlatego też od wielu lat prezentujemy podczas Sylwestra Miejskiego pokaz laserów. Ubolewam tylko nad tym, że wiele osób mimo tego, że chyba mają świadomość, że hałas jest bardzo szkodliwy dla zwierząt, i tak z różnych fajerwerków korzysta. Możemy tylko i wyłącznie apelować do białostoczan, żeby tych fajerwerków nie używali. Ale to trochę walka z wiatra-

kami, bo wszyscy wiemy, że nie brakuje tych, którzy mimo prośb, apeli ze strony bardzo rozmaitych instytucji czy osób i tak strzelają w Sylwestra.

Po północy na scenie na Rynku Kościuszki pojawi się DJ Brave. To artysta znany z różnego rodzaju fantastycznych przeróbek, głównie hitów z lat osiemdziesiątych. Słuchacze sceny klubowej mogą znać go chociażby z fantastycznego remixu utworu „I Just Called To Say I Love You” Stevie Wonder’a.

A może w kinie lub teatrze?

A zanim jeszcze spotkanie na Rynku Kościuszki, w Kinie Forum można wziąć udział w filmowym maratonie przedpremier.

- Organizujemy wydarzenie, które naturalnie wpisuje się w przestrzeń, w której funkcjonujemy. Nie wyobrażam sobie Sylwestra bez Kina Forum, bez tego maratonu - podsumowuje Zaniewska. - Zresztą dopytywali o to widzowie, którzy są fanami naszego kina, którzy wiedzą, że zawsze mogą tam znaleźć dobre filmy. I też z myślą o nich wracamy do tej tradycji. Już od godziny 14.15 będzie można obejrzeć trzy przedpremierowe produkcje: „Ścieżki życia”, „La Grazia”, „Father Mother Sister Brother”. Tak więc po 14, po 16 i o 19.30 ostatni seans - zapraszamy wszystkich fanów wydarzeń bardziej kameralnych, którzy

niekoniecznie będą chcieli wybrać się na imprezę miejską, a może również tych, którzy najpierw będą na maratonie filmowym, a potem dołączą do wspólnej zabawy na miejskim sylwestrze.

Filmowe propozycje ma również sieć kin Helios. Filmowy Sylwester, odbywający się w gorącą noc 31 grudnia, to propozycja dla kinomanów spragnionych nowości. W ramach wydarzenia wyświetlone zostaną dwa zestawy filmów do wyboru: jeden z polskimi tytułami - „Wielka Warszawska” i „Dalej jazda 2” (start o godz. 21.45 w Heliosie w Alfie i Heliosie w Galerii Jurowiecka) oraz drugi z propozycjami zza oceanu - „Pomoc domowa” i „Wielki Marty” (start o godz. 21.30 w Heliosie w Alfie i Galerii Jurowiecka). O północy odbędzie się noworoczny toast.

Sylwester to także czas muzycznych emocji, dlatego 31 grudnia o godz. 15 i 18 sieć pokazuje porywający koncert „The World of Hans Zimmer - A New Dimension”. To widowisko z muzyką filmową słynnego kompozytora - autora ścieżki dźwiękowej do filmów, takich jak: „Król Lew”, „Gladiator” czy „Interstellar”. Repertuar muzyczny nie byłby kompletny bez koncertu André Rieu. Widowisko pod tytułem „Wesołych Świąt” z najpiękniejszymi kolędami i przebojami na radosny, świąteczny czas czeka w Sylwestra i Nowy Rok.

Kulturalne propozycje na Sylwestra przygotowały też Opera i Filharmonia Podlaska, gdzie odbędą się dwa koncerty „Klasyka spotyka latino” oraz Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki w Białymstoku, który w Auli UwB przy ul. Świerkowej 20 pokaże spektakl „Koncert” w reż. Marka Gierszała.

Zabawy sylwestrowe pod chmurką także w Łomży i Suwałkach

Prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski zaprasza na Łomżyńską Noc Sylwestrową 2025/2026. Jak co roku, sylwestrowe szaleństwo odbędzie się na Starym Rynku i rozpocznie 31 grudnia - występem Megi o godz. 21:00.

Kolejni wykonawcy, którzy będą pojawiać się na scenie to: Lovestory (godz. 22:00), Julita Kaczyńska z zespołem (23:00), Przemysław Piotrowski z zespołem (0:10).

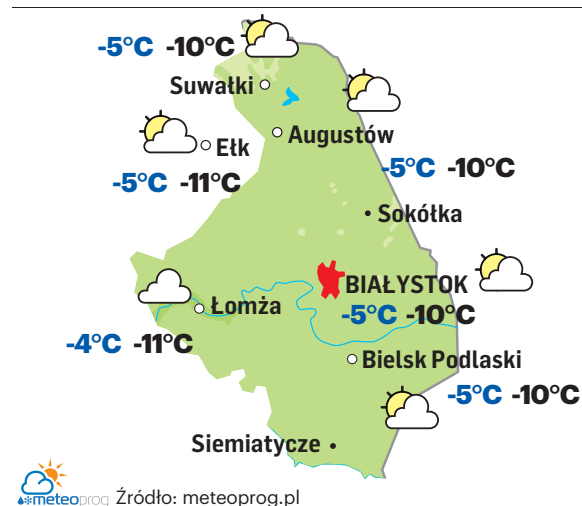
Wspólne świętowanie zakończy się o godz. 1:00 1 stycznia 2026 r.

Także prezydent Suwałk Czesław Renkiewicz zaprasza na tradycyjnego Sylwestra Miejskiego.

Nowy Rok suwalczanie witają w rytmach muzyki z Dj Jurgielem. Początek zabawy o godzinie 22.00 na placu im. Marii Konopnickiej w Suwałkach. Sylwestrowa dyskoteka potrwa do 1 w nocy.

Zabawa odbywać się będzie bez fajerwerków.

Pogoda w regionie



31 GRUDNIA 2025

Dziś sylwester - ostatni, 365. dzień roku

Wschód słońca w Białymstoku

o godzinie 7.41, zachód o godzinie 15.20. Dzień będzie trwać 7 godzin i 39 minut. Jest krótszy od najdłuższego w 2025 r. dnia w Białymstoku (21 czerwca) o 9 godzin i 17 minut i dłuższy od najkrótszego w roku (21 grudnia) o 6 minut.

Imieniny dziś obchodzą: Sylwester, Sebastian, Melania

KALENDARIUM

1578

Król Henryk III Walezy ustanowił Order Ducha Świętego, najwyższe odznaczenie w Królestwie Francji.

1939

Odbił się pierwszy Koncert noworoczny Filharmoników Wiedeńskich - inicjatywa muzyczna, zapoczątkowana przez Josepha Goebbelsa. Koncert poświęcony jest głównie kompozytorom z rodziny Straussów.



FOT. MALGORZATA GENCA

1982

Zawieszono wprowadzony 13 grudnia 1981 roku na terenie całej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, stan wojenny. Zniesiono go 22 lipca 1983 r.

1988

Krzysztof Wielicki (nz.) dokonał pierwszego zimowego wejścia na ośmiotysięcznik Lhotse w Himalajach.

1989

Prezydent Wojciech Jaruzelski podpisał pakiet ustaw składających się na tzw. plan Balcerowicza mający na celu odejście od gospodarki scentralizowanej i przejście do gospodarki rynkowej.

Rolnicy protestowali, ale dróg w regionie nie blokowali

Rolnictwo
Tomasz Maleta

Symbolicznie młodzi rolnicy zaakcentowali w Jeżewie swój udział w Oddolnym Ogólnopolskim Protestie przeciwko planom podpisania przez Unię Europejską umowy handlowej z latynoskimi krajami grupy Mercosur. Wiaduktem nad trasą S8 w Jeżewie o godz. 10 przyjechało kilka oflagowanych ciągników. Traktorzyści krążyli z jednej strony ekspresówki na drugą. Byli sprawdzani przez policję.



FOT. WOJCIECH WÓJCIKIEWICZ

W Jeżewie Starym protestowało kilku rolników

Myśleliśmy, że będzie nas więcej – mówił kwadrans po godzinie 10 jeden z młodych rolników, który zarazem był jednym z nielicznych pełnoletnich pikietujących. – Tym bardziej, że Jeżewo pojawiło się na ogólnopolskiej mapie protestów farmerów.

Sprzeciwiają się oni zawarciu przez Unię Europejską umowy handlowej z krajami Ameryki Południowej z grupy Mercosur.

– Nie możemy milczeć! Planowana umowa handlowa UE-Mercosur to bezpośrednie zagrożenie dla polskiego rolnictwa, bezpieczeństwa żywnościowego i przyszłości naszych gospodarstw – wskazuje Oddolny Ogólnopolski Protest Rolników.

Rolnicy obawiają się skutków umowy UE - Mercosur. Wymieniają najważniejsze: za-

lew rynku tanią żywnością z krajów spoza UE, nierówne standardy produkcji, upadek rodzinnych gospodarstw, brak realnej ochrony europejskich rolników.

W odróżnieniu od swoich poprzednich protestów tym razem rolnicy odstąpili od blokowania dróg. Ograniczyli się do zademonstrowania swoich postulatów poprzez hasła i oflagowanie. W woj. podlaskim było tak między innymi w miejscowości Wdziękoń II na DK66 między Wysokiem Mazowieckiem a Zambrowem. Tu jak podało Radio Białystok przy drodze swoje postulaty zaprezentowało 60 rolników. Inną lokalizacją, przy której mieli grupować się rolnicy to skrzyżowanie na drodze wojewódzkiej 689 między Bielskiem Podlaskim

a Hajnówką. Być może wpływ na mniejszą niż zakładano frekwencję miały trudne, zimowe warunki atmosferyczne, panujące wczoraj w regionie.

Minister Stefan Krajewski już dzień wcześniej z innymi przedstawicielami PSL podczas konferencji prasowej zapewniał, że w Brukseli resort prowadzi ofensywę dyplomatyczną i walkę o szerokie klauzule ochronne dla polskiego rolnictwa.

– Rolnicy w Polsce rozumieją zagrożenie, jakie niesie umowa z Mercosurem, dlatego w pełni rozumiem ich protest. Chcę im bardzo podziękować za wspólne, bardzo konstruktywne działania. Rolnicy, którzy ciężko pracują mają prawo czuć obawy. Ale zapewniam – tu się nic nie zmieniło; razem

jesteśmy przeciwni tej umowie i na różnych frontach musimy to prezentować. Nasze dotychczasowe działania już pokazały, że presja ma sens; poprawki rozszerzające klauzule ochronne, o które walczył w Brukseli europoseł Krzysztof Hetman zablokowały przyjęcie umowy 18 grudnia i dały nam czas na kolejny etap walki. Stąd moje kolejne spotkania z komisarzami rolnictwa i handlu oraz ministrem rolnictwa Francji i Cypru zaplanowane w Brukseli na 7 stycznia – mówił 29 grudnia Stefan Krajewski na spotkaniu podsumowującym dotychczasowe aktywności na rzecz blokowania umowy z krajami Mercosuru.

Krytycznie do poniedziałkowej konferencji ministrów PSL odniósł się we wtorek 30 grudnia Sławomir Izdebski lider OPZZ Rolników.

– Padły na niej skandaliczne słowa, a została odnośniętą wróżkę zorganizowaną w taki sposób, żeby dać społeczeństwu do zrozumienia, że w jakiś sposób była konsultowana z rolnikami i że protesty, które są kontynuowane, są takim wsparciem dla rządu. Absolutnie, nic bardziej błędnego. Wręcz przeciwnie – mówił na konferencji prasowej.

Zapowiedział, że 9 stycznia rolnicy przeprowadzą marsz gwiazdysty na Warszawę. Ma on być wyrazem sprzeciwu rolników i walki o przyszłość polskiej wsi.

Trudne warunki na drogach. Śmiertelny wypadek i kilkadziesiąt kolizji

Podlaskie
opr (R)

Nie żyje 45-letnia pasażerka auta osobowego, które we wtorek nad ranem zderzyło się z ciężarówką. Do wypadku doszło ok. godz. 5 w okolicy Złotorii (gm. Choroszcz). Droga w kierunku Białegostoku była zablokowana przez kilka godzin.

We wtorek 30 grudnia o godz. 4:50 na drodze S8 na wysokości m. Złotoria w kierunku Białegostoku doszło do zderzenia TIR-a z pojazdem osobowym. W wypadku zginęła 45-letnia pasażerka osobówki, dwie osoby trafiły do szpitala.

Policja poinformowała, że kierowcy obu pojazdów byli trzeźwi.

Po zdarzeniu przez kilka kolejnych godzin droga była zablokowana. Samochody były kierowane na objazdy; auta osobowe korzystały z dróg serwisowych, ciężarowe były kierowane na drogę krajową nr 66.

We wtorek na drogach w Podlaskiem panowały trudne warunki drogowe. Rządowe Centrum Bezpieczeństwa wydało alert przed prognozowanymi zawiejami, zamieciai śnieżnymi i silnym wiatrem. Będzie on obowiązywał także w środę.

Policja podsumowała, że od północy z poniedziałku na wtorek do godz. 15 były dwa wypadki drogowe i 30 kolizji. Jednocześnie policjanci zaapelowali o zachowanie na drogach ostrożności i dostosowanie prędkości do panujących warunków.



FOT. PODLASKA POLICJA

Jedna osoba zginęła, a dwie są ranne po wypadku do jakiego doszło we wtorek rano na S8

Zarzuty dla dwóch osób po tragicznej bójce w święta pod dyskoteką

Podlaskie
Agnieszka Domanowska

Prokuratura Rejonowa w Wysokiem Mazowieckiem wszczęła śledztwo w sprawie śmiertelnej bójki, do której doszło w nocy 26 grudnia w miejscowości Wnory Wiechy. W jej wyniku śmierć poniosł 18-latek.

Do tragicznych wydarzeń doszło w nocy z 25 na 26 grudnia 2025 roku w miejscowości Wnory Wiechy. Podczas bójki,

w której uczestniczyło kilka osób, Maciej I. uderzył ręką w głowę Adama F. W wyniku ciosu mężczyzna upadł na betonowe podłoże, uderzając głową o twardą powierzchnię.

Obrażenia okazały się śmiertelne. Adam F. doznał rany na głowie oraz poważnych obrażeń wewnętrznych – krwawiaków w mózgu i obrzęku, które w konsekwencji doprowadziły do jego śmierci.

Prokuratura przedstawiła zarzuty dwóm mężczyznom. Maciej I. jest podejrzany nie

tylko o udział w niebezpiecznej bójce, ale także o spowodowanie śmierci Adama F. Drugi z podejrzanych, Mateusz Ch., usłyszał zarzut udziału w bójce, w której wszyscy uczestnicy byli narażeni na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub poważnych obrażeń ciała.

– Obaj mężczyźni przyznali się do zarzucanych im czynów. Śledztwo jest w toku i cały czas analizujemy nowo napływające informacje – powiedziała Dorota Leszczyńska, rzecznik prasowy

Prokuratury Okręgowej w Łomży.

Sąd Rejonowy w Wysokiem Mazowieckiem już 27 grudnia, dzień po zdarzeniu, uwzględnił wniosek prokuratora i zastosował wobec Macieja I. tymczasowe aresztowanie na okres trzech miesięcy.

Wobec Mateusza Ch. prokuratura zastosowała łagodniejsze środki zapobiegawcze – poręczenie majątkowe oraz dozór policji. Mężczyzna ma także zakaz kontaktowania się z innymi podejrzanymi w sprawie.

Za postawione zarzuty obu mężczyznom grożą poważne konsekwencje. Maciej I. może trafić do więzienia na minimum 5 lat, a w najgorszym wypadku – otrzymać karę dożywotniego pozbawienia wolności. Mateuszowi Ch. za udział w bójce grozi kara od 3 miesięcy do 5 lat więzienia.

Pogrzeb 18-letniego Adama F., który tragicznie zmarł po brutalnym pobiciu, odbędzie się w środę w Goworowie (pow. ostrołęcki). Wyprowadzenie ciała nastąpi o godzinie 12

z Domu Żałoby przy ul. Goworówek 40. Następnie trumna zostanie przewieziona do kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Goworowie. Msza Święta żałobna rozpocznie się o godzinie 13. Po jej zakończeniu odbędzie się pochówek na cmentarzu parafialnym w Goworowie.

W gminie Goworowo, z której pochodził tragicznie zmarły młody mężczyzna, ogłoszono żałobę. Władze gminy wprowadziły ją od wtorku od godziny 14:00 do środy do godziny 16:00.

AKCJA CHARYTATYWNA



0011434802

SPOŁECZEŃSTWO

„Kultura dobrze zaprojektowana”
w Białostockim Ośrodku Kultury



FOT. UM BIAŁOSTOK/JAKUB T. GWIAZDOWSKI

Modernizacja zaplecza technicznego, ale też wprowadzenie udogodnień dla osób z niepełnosprawnościami to korzyści płynące z realizacji projektu „Kultura dobrze zaprojektowana”, który wdrożył Białostocki Ośrodek Kultury dzięki dofinansowaniu przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz miasto.

– Udało się zamontować w całym obiekcie, w sali kinowej, ale też w innych przestrzeniach oraz w Famie pętlę indukcyjną - podkreślił podczas wtorkowej konferencji prasowej zastępca prezydenta Rafał Rudnicki. - Osoby z niepełnosprawnościami słuchowymi, osoby niedosłyszące, korzystające z aparatów słuchowych dzięki temu będą mogły w o wiele lepszych warunkach technicznych korzystać z oferty BOK. Przy okazji zmieniliśmy system nagłośnienia oraz światła i dymów w sali głównej Kina Forum.

Pętle indukcyjne to rozwiązanie dla osób niedosłyszą-

cych, korzystających z aparatów słuchowych lub implantów ślimakowych. System pozwala na odbiór czystego dźwięku bezpośrednio do urządzenia słuchowego, eliminując szumy z otoczenia i pozwalając na samodzielną regulację głośności.

Projekt zakładał też wymianę systemu nagłośnienia w sali kinowej. Grzegorz Jaroniewski z BOK przekazał, że cały system został zainstalowany w grudniu. Zapewnił, że jakość dźwięku jest doskonała, nie odbiega od jakości w dużych komercyjnych kinach.

– Tak naprawdę ten projekt jest inwestycyjny, ale to jest infrastruktura, ale przede wszystkim w ludzi - mówiła dyrektorka BOK Martyna Faustyna Zaniewska. - Dzięki temu nowoczesnemu systemowi nagłośnieniowemu otwieramy się i stajemy się coraz bardziej dostępni, a jest to dla nas niezwykle ważne jako dla miejskiej instytucji kultury. (UK)

Spór o murawę na Chorten Arenie. Stadion daje deadline wykonawcy

Inwestycje
Andrzej Kłopotowski

Spółka Stadion Miejski czeka na jasne stanowisko dotyczące usunięcia zastrzeżeń dotyczących jakości warstwy wegetatywnej i roli trawy na białostockiej Chorten Arenie. Daje też deadline na wykonanie napraw w tunelu wjazdowym na płytę. To kolejna odsłona sporu o murawę na stadionie przy Słonecznej.

Wymiana pism trwa od kilku tygodni. Z jednej strony wypuszcza je wykonawca - to Hybrid Sport i Wizinvest (Grupa Trawniki). Z drugiej zleceniodawca - czyli spółka Stadion Miejski zarządzająca Chorten Areną. W grze jest 1,08 mln zł netto. To pieniądze, jakich wypłatę wstrzymał Stadion Miejski. Spółka ma zastrzeżenia do jakości murawy.

– Parametry zainstalowanej przez wykonawcę warstwy wegetacyjnej znacznie odbiegają od wymogów zamawiającego w zakresie podstawowych parametrów, jakimi są odczyn gleby oraz zawartość poszczególnych pierwiastków. Ocena wizualna oraz przeprowadzony audyt stwierdzają szereg nieprawidłowości, w tym występowanie znacznej ilości gatunków niepożądanych na całej powierzchni płyty boiska, które traktowane są jak chwasty. Innymi stwierdzonymi wadami



FOT. A. KŁOPOTOWSKI

Murawa niezgody na białostockiej Chorten Arenie

jest niedostateczna przepuszczalność wody na płycie boiska, nierównomierna i zbyt duża warstwa filcu - elementy skoszonych żdźbeł traw, które kumulują się na granicy podłoża i żdźbła trawy - oraz zbyt twardość płyty boiska - podnosił Cezary Mielko, prezes spółki Stadion Miejski, bazując na badaniach warstwy wegetacyjnej oraz audytach płyty boiska.

Dodatkowo chodzi o usterki w tunelu wjazdowym na murawę oraz braki w dokumentacji dotyczącej stref rozgrzewkowych.

Teraz Stadion Miejski wysłał kolejne pismo do wykonawcy. Prezes Mielko podaje, że nie wyraża zgody na wydłużenie terminu usunięcia usterek w tunelu i braków w dokumentach.

– Przyjmujemy do wiadomości, że wady te zostaną usunięte do dnia 23 stycznia 2026 roku. Jednocześnie informu-

jemy, iż wobec niedotrzymania terminu usunięcia tych wad, naliczane będą kary umowne - podaje dziś Cezary Mielko.

Dodaje też, jak wygląda kwestia samej murawy. Zauważa, że wady zgłoszone zostały do protokołu odbioru końcowego, a dotyczą stanu i jakości warstwy wegetatywnej oraz roli trawy.

– Wzywamy wykonawcę do zajęcia jednoznacznego i ostatecznego stanowiska co do sposobu usunięcia tych wad i dalszego postępowania zmieniającego do wykonania umowy, zgodnie z jej warunkami. Wzywamy do przedstawienia pełnego harmonogramu planowanych działań zmierzających do wykonania umowy w terminie do 9 stycznia 2026 - dodaje prezes.

Zapowiada też, że jeśli do 9 stycznia harmonogram nie pojawi się, spółka podejmie kolejne kroki. – Będziemy zmuszeni do przedsięwzięcia odpo-

wiednich środków prawnych, nie wykluczając nawet odstąpienia od umowy, choćby w jej części, aby w najbliższej perspektywie zlecić zastępcze wykonanie - kwituje Cezary Mielko.

Grupa Trawniki z kolei odpowiadała ostatnio, że proponowała spółce kilku producentów nawierzchni. – Ostateczny wybór murawy holenderskiej podjęła Spółka Stadion Miejski, a montaż został wykonany prawidłowo. Konsorcjum firm Hybrid Sport/Wizinvest wykonało jedynie dostawę i montaż wybranej przez Zamawiającego murawy - czytaliśmy w dokumentach.

Odbijała też piłeczkę dotyczącą warstwy wegetatywnej. Proponowała zakup i aplikację środków chemicznych które ustabilizują PH i pierwiastki warstwy. Oraz, że „koszt wykonania takich zabiegów (kilkanaście tysięcy zł) jest niewspółmierny do kwoty wstrzymanej zapłaty. Nieznaczące odchyłki parametrów warstwy wegetacyjnej nie mogą powodować uznania całej warstwy jako niezdatnej do użytku”.

Dziś spółka Stadion Miejski odpowiada, że nie wskazywała i nie miała możliwości wskazania dostawcy trawy. Zapowiada też kroki prawne, jeśli Grupa Trawniki będzie rozpowszechniać nieprawdziwe informacje godzące w spółkę, mające wyłączenie na celu wypłatę zatrzymanego wynagrodzenia.

Burmistrz Supraśla: Jesteśmy przygotowani na wiele inwestycji

Gmina Supraśl
Andrzej Kłopotowski

Radni Supraśla uchwalili właśnie budżet na nowy rok. Burmistrz mówi, że to dokument nadal stawiający na rozwój. Jednocześnie studi optymizm. Kolejny rok zapowiada się już gorzej.

Supraśl to gmina, która boryka się z wyłączeniem z niej od 1 stycznia 2025 roku nowej gminy Grabówki. Burmistrz Radosław Dobrowolski mówi, że

nadchodzące dwanaście miesięcy będzie dla Supraśla jeszcze okresem rozwoju. Dochody gminy zaplanowano na 70,4 mln zł. Z kolei wydatki sięgną 77,8 mln zł. Tak wynika z uchwalonego właśnie przez radnych budżetu gminy.

– Jesteśmy przygotowani na wiele inwestycji. W ramach programu dla uzdrowisk pozyskujemy 18 mln zł na odnawialne źródła energii zarówno w budynkach użyteczności publicznej, jak i domach prywatnych. To projekt z komponentem

obronnym, dotyczącym tworzenia miejsc schronienia, oczyszczaniem wody czy magazynowaniem energii na wypadek sytuacji nadzwyczajnych - mówi burmistrz Dobrowolski. Dodaje, że gmina czeka też na inny projekt - z Interregu - na ochronę serwerów, danych wrażliwych czy rejestrów.

Pytany o „twarde” inwestycje, wylicza np. dwa projekty finansowane pół na pół z powiatem. - To budowa drogi Ogrodniczki-Nowodworce oraz Ogrodniczki-Ciasne - mówi.

Dalej w planach są działania w Karakulach. Supraśl „wykroił” tu swoje nowe tereny inwestycyjne po tym, gdy w Grabówce znalazły się Sowłany i Zaścianki.

– Mamy środki na projekty dróg, wodociąg i kanalizację w naszej strefie. Podjęta jest już też uchwała zwalniająca na kilka lat podmioty gospodarcze z podatku od nieruchomości. Liczymy, że dzięki temu przyciągniemy inwestorów do gminy - uważa burmistrz Dobrowolski.

W supraskiej szkole kontynuowane będą prace w kuchni i stołówce. Niewykluczone, że powstanie tu okienko z posiłkami „na zewnątrz” dla niezadowolonych mieszkańców gminy.

Trwać mają prace nad projektem zmian na Zajmie. W budżecie są też pieniądze na wyczyszczenie część zalewu i zagospodarowanie supraskiego kąpieliska.

Przy okazji rozmowy o budżecie na rok 2026 burmistrz uzdrowiska wybiega w przy-

szłość, czyli w rok 2027. Radosław Dobrowolski mówi już dziś, że to będzie trudny dokument.

– Zmieni się wtedy algorytm i okrojone zostaną nasze dochody z podatków PIT i CIT, co wynika z podziału gminy na dwie - mówi nam wójt Supraśla.

Dodaje, że już dziś za rok, podczas konstruowania kolejnego budżetu, spodziewa się dużej fali populizmu. Liczy jednak, że do tematu uda podejść się na chłodno.

AKCJA CHARYTATYWNA

0011434808



Najwięcej pieniędzy na inwestycje drogowe

Sokółka
Martyna Jurkowska

Inwestycje drogowe w centrum miasta oraz zakończenie prac związanych z budową Gminnego Centrum Przesiadkowego to największe zadania, na które w 2026 roku radni miejscy zabezpieczyli pieniądze w budżecie. Głosowanie nad najważniejszym dokumentem w gminie nie wzbudziło większych emocji i zakończyło się bardzo szybko.

Bardzo dziękuję za wsparcie z każdej strony. Zarówno od koalicji, jak i od opozycji - powiedziała tuż po głosowaniu burmistrz Sokółki Ewa Kulikowska.

Podczas poniedziałkowej sesji, sokółscy radni uchwaliли budżet gminy na 2026 rok. Za jego przyjęciem było 15 osób, 4 radnych wstrzymało się od głosu. Nikt nie zagłosował przeciwko.

Najwięcej pieniędzy mają kosztować zadania drogowe, w tym, te w ścisłym centrum

miasta. To m.in. przebudowa ulic Bohaterów Monte Cassino i Wyszyńskiego (7,7 mln zł) oraz ulicy 1 Maja i placu Kościuszki razem z parkingami (8,8 mln zł).

W przyszłorocznym budżecie zabezpieczono też 17 mln zł na zakończenie inwestycji związanej z budową i zagospodarowaniem terenu o powierzchni około 2 hektarów wokół Gminnego Centrum Przesiadkowego. To inwestycja, która powstała w miejscu wyburzonego budynku dworca PKP.

Wśród większych wydatków budżetowych znalazły się też: budowa boisk wielofunkcyjnych przy Szkołach Podstawowych nr 1 i nr 2 (w sumie to niemal 600 tys. zł), przygotowanie dokumentacji na projekt termomodernizacji Urzędu Miejskiego (200 tys. zł), zakup samochodu (200 tys. zł) czy budowa odcinka ze wsi Drahle do drogi wojewódzkiej (580 tys. zł).

Przy okazji głosowania nad budżetem wrócił też temat zagospodarowania terenu w cen-

trum Sokółki, chodzi o skwer przy pomniku marszałka Józefa Piłsudskiego.

O możliwość wykonania tej inwestycji dopytywała wiceprzewodnicząca rady Bogusława Szczerbińska. Stwierdziła, że to ważne miejsce dla mieszkańców Sokółki, zarówno młodszych, jak i starszych, którzy lubią tam spędzać czas wolny. I że właśnie z tego powodu powinien być grundownie zrewitalizowany.

- W ubiegłym roku składaliśmy wniosek o dofinansowanie na to zadanie do Ministerstwa Obrony Narodowej. Nie otrzymaliśmy jednak dofinansowania. Oczekujemy na ogłoszenie konkursu na tego typu działania, mamy opracowany projekt zagospodarowania tzw. rynku miejskiego - powiedział Adam Kowalczyk, zastępca burmistrza Sokółki.

Dodał, że gmina zamierza złożyć też wniosek do LGD „Szlak Tatarski” na odnowienie placu zabaw, który znajduje się przy skwerze Piłsudskiego. Dzięki temu miasto może pozyskać 500 tys. zł.

Przemyt papierosów w pojeździe pilotującym

Podlaskie
opr. R

Przemyt niemal 7 tys. paczek białoruskich papierosów udaremnił funkcjonariusze Służby Celno-Skarbowej z podlaskiej Krajowej Administracji Skarbowej.

Funkcjonariusze Służby Celno-Skarbowej z Budziska zatrzymali na trasie S61 przy granicy z Litwą samochód osobowy, oznaczony jako pojazd pilotujący. Kierował nim 42-letni obywatel Polski. Auto zostało prześwietlone skanem rtg i dokładnie skontrolowane. Wewnątrz funkcjonariusze wykryli niemal 7 tys. paczek papierosów z białoruskimi znakami akcyzy. Wartość kontrabandy została oszacowana na 120 tys. zł.

Dodatkowo, podczas kontroli okazało się, że 42-latek ma elektronicznie zatrzymane prawo jazdy. Wobec mężczyzny wszczęto sprawę karną skarbową, do której zajęto papierosy oraz samochód przystosowany do ich ukrycia. Za przemyt 42-latek odpowie teraz przed sądem.

CIECHANOWIEC



Pierwszy w historii gminy Ciechanowiec budynek mieszkalny przeznaczony na cele komunalne został wczoraj uroczystie otwarty. W nowo wybudowanym obiekcie powstało 36 mieszkań, które znacząco zwiększają zasób mieszkaniowy gminy i odpowiadają na potrzeby mieszkańców oczekujących na lokale.

Lokale przyznano osobom znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej, w tym rodzinom o niskich dochodach i wielodzietnym, których nie stać na zakup lub budowę własnego domu. Z rąk burmistrza Ciechanowca Eugeniusza Święckiego odbierali klucze podczas uroczystości.

Na realizację inwestycji gmina Ciechanowiec pozyskała bezzwrotne dofinansowanie z Funduszu Dopłat Banku Gospodarstwa Krajowego w łącznej wysokości 9 840 960 zł, natomiast wkład własny gminy wyniósł 2 460 240 zł.

- Stan techniczny mieszkaniowego zasobu gminy jest zdecydowanie słaby, z większością budynków wymagających kapitalnego remontu. Przeważająca liczba z nich pochodzi z przełomu XIX i XX wieku, co świadczy o wiekowej strukturze mieszkań. Dlatego inwestycje takie, jak ten budynek mieszkalny, są kluczowe dla poprawy warunków mieszkaniowych lokalnej społeczności - informował Eugeniusz Święcki. (mara)

REKLAMA

0211440340

2025/2026

Z okazji nadchodzącego Nowego Roku pragniemy serdecznie podziękować za zaufanie, jakim nas obdarzacie. To dzięki Państwa wyborom i życzliwości możemy nieustannie rozwijać nasze produkty i usługi, dbając o najwyższą jakość i smak, który łączy nas przy wspólnym stole.

Życzymy Państwu, aby nadchodzący rok przyniósł zdrowie, pomyślność i wiele wyjątkowych chwil spędzonych w gronie najbliższych. Niech każdy dzień wypełniony będzie dobrym smakiem, radością i inspiracją.

Dziękujemy za wspólny czas i do zobaczenia w Nowym Roku!

Rada Nadzorcza, Zarząd i Pracownicy

spółem Białystok

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

TRANSPORT

PKP kupują nowoczesne pociągi

- Między 320 a 350 km/h będą mogły jeździć pociągi dużych prędkości, które planują kupić PKP - poinformował minister infrastruktury Dariusz Klimczak.

PKP Intercity w poniedziałek rozpięły przetarg na dostawę 20 składów dla Kolei Dużych Prędkości (KDP). - Narodowy przewoźnik ogłasza przetarg na zakup pierwszych w Polsce high speedów. (...) Planujemy kupić pociągi, które będą jeździły po polskich torach z prędkością między 320 a 350 kilometrów na godzinę

- powiedział na wczorajszej konferencji prasowej minister Klimczak. Podkreślił, że w pierwszej kolejności nowe pociągi będą jeździły między Warszawą, Portem Polska a Łodzią; potem mają kursować do Wrocławia i Poznania.

PKP Intercity przewidują, że dostawa dwóch pierwszych pociągów nastąpi w terminie do 60 miesięcy od dnia zawarcia umowy. Dostawa wszystkich 20 w ramach zamówienia podstawowego ma potrwać najwyżej 84 miesiące.

PAP

POGODA

Miejscami spadło 18 cm śniegu

We wtorek rano w województwie warmińsko-mazurskim warunki drogowe były bardzo wymagające. Miejscami spadło do 18 cm śniegu, do tego wiatr zawiewał go na drogi. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej wydał ostrzeżenia III stopnia przed intensywnymi opadami śniegu dla północnej części kraju.



FOT. MATERIAŁY PRASOWE POLICJI

ZABYTKI

Niezwykłe odkrycia na Wawelu

Sygnet, monety oraz relikty średniowiecznej wieży odkryli archeolodzy podczas remontu Bastionu Władysława IV z pomnikiem Tadeusza Kościuszki na Wawelu. W trakcie dwuletniej konserwacji budowla została odnowiona i zabezpieczona.

Pod warstwami wypełniającymi bastion zasypu wawelscy archeolodzy natrafili na relikty

wieży, która strzegła tej części Wawelu od czasów króla Władysława Jagiełły do drugiej połowy XVI wieku. Podczas prowadzonych badań archeologicznych odkryto też sygnet z przełomu XV i XVI wieku, monety, w tym pruski denar z czasów księcia Albrechta Hohenzollerna z I połowy XVI wieku, a także fragmenty ceramiki. PAP

GÓRNICTWO

Z należącej do spółki Węgłokoks Kraj kopalni Bobrek w Bytomiu we wtorek wyjechała symboliczna ostatnia tona węgla. Od 1 stycznia 2026 r. rozpocznie się formalna likwidacja zakładu na gruncie znolizowanej ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego. - Ostatnia tona węgla nie jest znakiem porażki. Jest symbolem godnego zamknięcia rozdziału - mówił prezes Węgłokoksu Kraj Grzegorz Waclawek.

”

Trudno, żeby pan wicepremier Sikorski koczował pod Pałacem Prezydenckim i mówił »może pan mnie wreszcie wpuścić«

Marcin Bosacki wiceminister spraw zagranicznych

Tusk: będę liczył na pilne spotkanie z prezydentem

oprac. Karolina Wrońska
Warszawa

Donald Tusk ocenił we wtorek, po rozmowach m.in. z liderami europejskimi, że pokój w Ukrainie jest na horyzoncie. Dlatego ważna jest koordynacja polskich działań na arenie międzynarodowej.

Premier uczestniczył we wtorek przed południem w rozmowach na wysokim szczeblu ws. zakończenia wojny w Ukrainie. Brali w nich udział liderzy kluczowych państw europejskich, a także premier Kanady Mark Carney, szefowie instytucji europejskich oraz sekretarz generalny NATO Mark Rutte.

- Oceniliśmy rezultat tego pierwszego etapu tych bardzo serio już negocjacji, w które zaangażowali się liderzy Ukrainy, Europy i Stanów Zjednoczonych oraz Kanady. Pokój jest na horyzoncie - powiedział szef rządu. Doprecyzował, że mówi o najbliższych tygodniach, a nie najbliższych miesiącach czy latach.

Zaznaczył, że podstawą do nadziei, że wojna może się zakończyć, jest amerykańska deklaracja gotowości uczestniczenia w gwarancjach bezpieczeństwa dla Ukrainy po zawarciu pokoju. - Włącznie z obecnością amerykańskich wojsk, na przykład na granicy czy na linii kontaktowej między Ukrainą i Rosją. Te dość jednoznaczne deklaracje pojawiły się po raz pierwszy. Zobaczymy, na ile konsekwentni będą nasi partnerzy z drugiej strony Atlantyku - powiedział Tusk.

Dodał, że pokój wymaga ze strony Ukrainy kompromisowego podejścia w kwestiach terytorialnych. Podkreślił, że konieczne byłoby przeprowadze-



FOT. PAP/RADEK PIETRUSZKA

Premier podkreślił, że ważne jest, by ośrodki władzy koordynowały swoje działania na arenie międzynarodowej

nie referendum, w którym naród ukraiński wyraziłby swoją wolę.

Zdaniem Tuska, niewykluczone, że niedługo trzeba będzie podejmować decyzje ws. przyszłości Ukrainy i regionu, dlatego rząd i ośrodek prezydencki powinny w interesie Polski koordynować wszystkie swoje działania międzynarodowe.

Premier potwierdził, że otrzymał z Kancelarii Prezydenta notatkę z przebiegu wideokonferencji przywódców USA i Ukrainy z europejskimi liderami, w której Polskę reprezentował prezydent Nawrocki. Zapowiedział, że jego kancelaria również podzieli się informacjami z wtorkowych rozmów. Dodał, że administracja prezydenta USA Donalda Trumpa „preferuje kontakty z prezydentem, w Europie rząd jest oczywi-

ście uznawany za głównego partnera”.

- Wyciągnijmy z tego wnioski i musimy tutaj bardzo precyzyjnie koordynować nasze działania i nie ma tutaj miejsca na żadne anse czy pretensje, to jest kluczowa sprawa dla bezpieczeństwa Polski. Będę liczył na pilne spotkanie z panem prezydentem - podkreślił szef rządu.

Dodał, że wcześniej polecił ministrom, by spotkali się z prezydentem celem zakończenia - jak dodał - niepotrzebnego konfliktu o nominacje na stopnie oficerskie. W poniedziałek szef MON, wicepremier Władysław Kosiniak-Kamysz i minister koordynator służb specjalnych Tomasz Siemoniak zwrócili się do prezydenta z propozycją wspólnego spotkania z szefami

służb. Spotkanie miałyby służyć zażegnaniu konfliktu wokół nominacji oficerskich dla funkcjonariuszy Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Służby Kontrwywiadu Wojskowego.

Jak podkreślił, w interesie Polski jest to, by niezależnie od różnic poglądów, w kwestiach bezpieczeństwa ośrodki władzy koordynowały działania w wymiarze międzynarodowym.

- Tym bardziej, że niewykluczone (...) że jeszcze w styczniu będziemy musieli wspólnie, wszyscy, i to wymaga pełnej solidarności instytucji i w ogóle Polaków, podejmować decyzje dotyczące przyszłości Ukrainy, przyszłości tej części świata. Dlatego jestem tutaj absolutnie otwarty i gotowy do pełnej współpracy - powiedział Tusk. PAP

AKCJA CHARYTATYWNA

0211435240



Donald Trump ostrzega Iran. USA wesprą atak Izraela

Aleksandra Jaros
Floryda

Prezydent USA Donald Trump powiedział w poniedziałek, że poprze atak Izraela na Iran, jeśli reżim w Teheranie będzie kontynuował prace w ramach programu rakietowego i jądrowego.

Donald Trump odpowiedział twierdząco na pytania izraelskiego dziennikarza, czy wesprze ewentualny atak Izraela przeciwko Iranowi, jeśli ten będzie kontynuował prace nad rozwojem rakiet i broni jądrowej.

- Jeśli będzie kontynuował prace nad pociskami: tak. Jeśli nad nuklearnymi, to zrobimy to natychmiast - dodał Trump. Sugerował później, że USA same ponowią atak na irańskie instalacje nuklearne. - Słyszę, że Iran znów próbuje budować i jeśli tak jest, zburzymy je, zburzymy je w cholerę - zagroził.

Prezydent USA odmówił jednocześnie deklaracji, czy popiera obalenie irańskiego reżimu, choć zaznaczył, że mie-



Spotkanie Donalda Trumpa z Benjaminem Netanjahu w Mar-a-Lago na Florydzie. Prezydent USA stanowczo poparł działania Izraela w Strefie Gazy

rzy się on z potężnymi problemami.

Sprawa zagrożenia z powodu dalszych działań Teheranu na rzecz budowy broni jądrowej była jednym z głównych tematów poniedziałkowego spotkania Trumpa z premierem Izraela Benjaminem Netanjahu. Inny to sprawa planu pokojowego w Strefie Gazy.

Naciski Trumpa w sprawie Strefy Gazy

Według informacji ze źródeł zbliżonych do Białego Domu Trump naciska na Izrael, by jak najszybciej przejść do drugiej fazy planu, obejmującego powstanie tymczasowego rządu palestyńskiego w Gazie pod nadzorem międzynarodowej Rady Pokoju na czele z Trumpem.

Prezydent USA zaznaczył jednak, że aby zrealizować ten plan, najpierw konieczne jest rozbicie Hamasu.

Mimo doniesień o frustracji Donalda Trumpa wobec Netanjahu w związku z atakami na członków Hamasu i podważaniem zawieszenia broni, amerykański prezydent pochlebnie wyrażał się na temat izraelskiego premiera, twierdząc, że gdyby na czele rządu stał ktoś inny, „Izraela by już nie było”.

Powiedział też, że rozmawiał z izraelskim prezydentem Icchakiem Hercogiem na temat swojego wniosku o ułaskawienie Netanjahu w związku z ciążącymi na nim zarzutami korupcyjnymi i że Hercog wkrótce wyda akt łaski.

Jednak biuro izraelskiego prezydenta zaprzeczyło, by taka rozmowa miała miejsce po złożeniu przez Trumpa prośby o ułaskawienie Netanjahu. Rzecznik Hercoga powiedział, że prezydent podejmie działania zgodnie z procedurami.

Był czy nie był? Rosja nie przedstawiła dowodów ataku na rezydencję Putina

Oprac. Anna Nagel
Moskwa, Kijów

Moskwa nie przedstawiła dotąd żadnych dowodów, które potwierdziłyby rzekomy atak Ukrainy na rezydencję przywódcy Rosji Władimira Putina - oświadczył szef ukraińskiej dyplomacji.

Minister spraw zagranicznych Rosji Siergiej Ławrow oświadczył w poniedziałek, że Ukraina próbowała zaatakować dronami państwową rezydencję rosyjskiego przywódcy Władimira Putina w obwodzie nowogrodzkim - podał Reuters, powołując się na agencję Interfax. Kategorycznie zaprzeczył temu prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski. Według Ławrowa Ukraina wypuściła na rezydencję Putina 91 bezzałogowych statków powietrznych; wszystkie miały zostać zestrzelone. Minister zapowiedział działania odwetowe na atak.

We wtorek głos w sprawie zabrał szef ukraińskiej dyplomacji Andrij Sybiha. „Minał prawie dzień, a Rosja wciąż nie przedstawiła żadnych wiarygodnych do-

wodów na swoje oskarżenia o rzekomy atak na rezydencję Putina ze strony Ukrainy. I nie przedstawi. Bo takich dowodów nie ma. Żaden taki atak nie miał miejsca” - napisał minister na platformie X.

Sybiha zaznaczył, że Kijów z rozczarowaniem i niepokojem przyjął oświadczenia Zjednoczonych Emiratów Arabskich, Indii i Pakistanu, które - jak napisał - wyraziły „obawy w związku z atakiem, który nie miał miejsca”. „Jest to jeszcze bardziej zaskakujące, gdy weźmie się pod uwagę fakt, że żadne z tych trzech państw nie wydało oficjalnego oświadczenia, gdy 7 września 2025 r. prawdziwy rosyjski pocisk uderzył w prawdziwy budynek ukraińskiego rządu” - podkreślił. PAP



Szef ukraińskiego MSZ Andrij Sybiha ocenił, że fałszywe oskarżenia są sztandarową taktyką Rosji

Armia Putina przeżywa najkrwawszy rok, przygotowując się do przedłużającej się wojny

Kazimierz Sikorski
Moskwa

Według brytyjskiego resortu obrony ponad milion rosyjskich żołnierzy zginęło lub zostało rannych od rozpoczęcia inwazji na Ukrainę w 2022 roku.

Minister obrony Rosji Andriej Biełousow i prezydent Władimir Putin podsumowali sytuację w 2025 roku podczas posiedzenia rady ministerstwa i dorocznej sesji pytań i odpowiedzi.

Putin nie ma żadnych planów pokojowych

Wnioski z obu wystąpień wskazują, że Putin nie ma planów pokojowych, a armia szykuje się do długotrwałej wojny. Nie podano liczby ofiar w armii rosyjskiej, jednak Media-



W 2025 roku zginęło ćwierć miliona rosyjskich żołnierzy

zona podaje, że „liczenie ofiar w 2025 roku przeciągnie się o wiele lat”, dając „podstawy do stwierdzenia, że ten rok był najkrwawszym dla armii rosyjskiej”.

Amerykańskie Centrum Studiów Strategicznych i Mię-

dzynarodowych (CSIS) szacuje liczbę ofiar wśród rosyjskich żołnierzy na 250 000, a całkowitą liczbę ofiar, wliczając rannych, na 950 000.

Ukraińcy również ponoszą poważne straty

Według CSIS zginęło od 60 000 do 100 000 ukraińskich żołnierzy, a całkowita liczba ofiar sięga 400 000.

Według Mediazony potwierdzono śmierć 12 rosyjskich generałów. Wśród nich jest trzech generałów poruczników, siedmiu generałów majorów i dwóch emerytowanych wojskowych.

Putin jest gotów poświęcić życie nawet 1,1 miliona Rosjan. W tym roku Rosja zyskała mniej niż 1 procent terytorium Ukrainy, tracąc do 25 000 ofiar miesięcznie - zabitych i ran-

nych. To więcej niż cała sowiecka wojna w Afganistanie w ciągu 10 lat.

Tymczasem prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski poinformował, że Stany Zjednoczone zaproponowały potencjalny nowy format rozmów pokojowych między Ukrainą a Rosją, z udziałem USA i możliwością udziału europejskich wysłanników. Zełenski powiedział, że Kijów podejmie decyzję w sprawie formatu, gdy będzie jasne, czy dwustronne rozmowy z negocjatorami amerykańskimi przyniosą pozytywne rezultaty.

- USA zapowiedziały, że odbędą osobne spotkanie z przedstawicielami Rosji. I zaproponowały następujący format, o ile rozumiem: Ukraina, Ameryka, Rosja, a ponieważ są tam przedstawiciele Europy, prawdopodobnie też Europa - mówił Zełenski.

Prezydent Tajwanu potępił chińskie manewry wojenne

Oprac. Anna Nagel
Tajpej

Prezydent Tajwanu Lai Ching-te zdecydowanie potępił we wtorek trwające chińskie manewry wokół wyspy.

„Chiny lekceważą oczekiwania społeczności międzynarodowej w zakresie pokoju i celowo podważają stabilność regionu poprzez zastraszanie militarne. Jest to rażąca prowokacja w odniesieniu do bezpieczeństwa regionalnego i porządku międzynarodowego, którą zdecydowanie potępiam” - napisał na Facebooku Lai Ching-te.

Tajwańskie ministerstwo obrony poinformowało tymczasem, że we wtorek, w drugim dniu manewrów, do godziny 15 czasu miejscowego w pobliżu wyspy zaobserwowano 71 chiń-

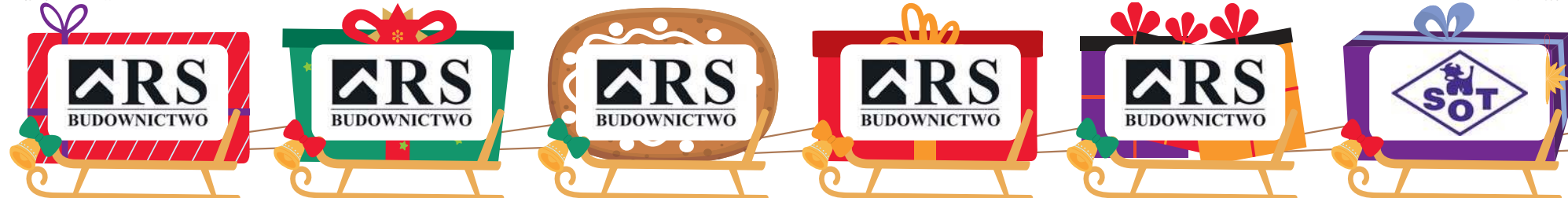
skich samolotów oraz 24 okręty marynarki wojennej lub jednostki straży przybrzeżnej. 35 samolotów przekroczyło linię mediany Cieśniny Tajwańskiej, czyli umowną linię rozgraniczenia między ChRL a Tajwanem, a 13 okrętów wpłynęło do tajwańskiej strefy przyległej.

Ministerstwo przekazało też, że Chińska Armia Ludowo-Wyzwoleńcza wystrzeliła we wtorek w kierunku Tajwanu 27 pocisków, z czego część spadła do morza w strefie przyległej - bliżej niż w czasie poprzednich manewrów. Tajwański Urząd Lotnictwa Cywilnego poinformował z kolei, że we wtorek z powodu chińskich manewrów odwołanych zostało 11 lotów, ale nie było wśród nich żadnego międzynarodowego, lecz jedynie te na wyspy Matsu i Kinmen, należące do Tajwanu.

PAP

AKCJA CHARYTATYWNA

0111439520



Skarby kolekcjonerskie z piwnic. Na niektórych można nieźle zarobić

Adam Willma

Porządki, zwłaszcza te wielkie, przedświąteczne, to często czas, w którym przeszłość ląduje w śmietnikach. Problem w tym, że część „gratów” to pełnoprawne przedmioty kolekcjonerskie, na których można nieźle zarobić.

Nie każdy kryształ i nie każda figurka z PRL mają realną wartość. Ale są kategorie, w których pojedynczy egzemplarz (w dobrym stanie i rozpoznanej wersji) zaczyna być wart tyle, ile porządny sprzęt RTV lub weekendowy wyjazd.

Audio z PRL: Radmor i spółka

PRL-owska elektronika najwcześniej wkroczyła na kolekcjonerskie salony. Tu działa prosta zasada: w obieg kolekcjonerski wchodzi egzemplarz po profesjonalnym serwisie albo z pełnym zestawem (pułdelko, instrukcja, dokumentacja). W przypadku amplitunów Unetry/Radmora widać to po rozstrzale cen. Radmor 5102 po kompleksowej renowacji może osiągać cenę nawet blisko 3 tys. zł. Wartość kurczy się zwykle wskutek braku gałek, oryginalnych pokryw, a zwłaszcza „domowych przeróbek” i nieprofesjonalnego przestrajania. Wystawiając sprzęt, pamiętajmy o zdjęciach wnętrza, tabliczki znamionowej i stanu frontu (otarcia, wgniecenia, brakujące elementy).

Wśród wysoko cenionych „klocków” elektronicznych znajduje się również amplituner Elizabeth.

Kryształy i szkło PRL: nie wszystko cenne, co się świeci

Najczęściej wyrzucane „kryształy” to kategoria, w której różnica między 50 a 3 000 zł potrafi kryć się w jednym detalu. Ząbkowice i projekty Jana Sylwestra Drosta (np. „Aste-



PRL-owskie podróbki figurek bohaterów „Gwiezdnych wojen” stały się jednym z największych przebojów na rynku kolekcjonerskim. Najradsze modele uzyskują bardzo wysokie ceny. Ale uwaga! Na rynku pojawiły się już... podróbki podróbek

roid”) to dziś najwyżej wyceniany segment szkła prasowanego z PRL. Duże wazony w dobrym stanie są oferowane zwykle w przedziale 1 200-2 500 zł, a nietypowe warianty lub bardzo duże formy bywają wystawiane nawet powyżej 3 000 zł. Huta Julia to rynek bardziej nierówny: typowe wazony i misy osiągają 80-200 zł, ale wybrane modele, zwłaszcza większe lub o rozbudowanym szlifie, potrafią dojść do 400-600 zł. Huta Irena (Inowrocław) mieści się pomiędzy tymi poziomami. Najczęstsze patery i wazony to 70-200 zł, ale rozpoznane modele z lat 70., szczególnie duże patery na nodze lub

nietypowe kolory, pojawiają się w ofertach 400-800 zł. W obiegu są też wyroby Huty Sudety, Tarnowiec i mniejszych zakładów. Tu ceny zwykle zaczynają się od 50-150 zł, ale przy rzadkich formach i idealnym stanie potrafią dojść do 300-500 zł. Decydujące są ranty, przejrzystość szkła i brak zmatowień - mikrouszczybienie potrafi zbić cenę o połowę. Jeśli na spodzie jest naklejka, napis producenta, a forma wygląda „katalogowo” (szlif, charakterystyczny dekor, nietypowy kolor), lepiej najpierw zidentyfikować obiekt, zanim oddamy go za grosze.

Kultowa ceramika: Włocławek wraca do łask

Ceramika i porcelana z PRL oraz lat 50.-70. coraz częściej wyceniane są jak wzornictwo, a nie wyposażenie kuchni. Najwyższe stawki wchodzić w grę, gdy pojawiają się obiekty, które da się przypisać do konkretnej wytwórni i projektu - zwłaszcza figurki oraz formy dekoracyjne w świetnym stanie (bez klejeń i wyszczerbień na rancie). Od lat wielbicieli mają produkty z Chodzieży i Ćmielowa: w wynikach aukcyjnych pojawiają się figurki projektowane przez Henryka Jędrasiaka (wlicytowane za 2 800-3 500 zł (w

zależności od modelu i stanu), a pojedyncze prace potrafią być notowane jeszcze wyżej. Na wyobraźnię działa nazwisko Mieczysława Naruszewicza - figurka „Dziki kot” została sprzedana za ponad 600 euro.

Na rynku pojawiają się też wysoko cenione obiekty z Pruszkowa, gdzie pojedyncze figurki potrafią osiągać ok. 150 euro w sprzedaży aukcyjnej. Osobny nurt to ceramika kamionkowa i spółdzielcza, często trzymana latami jako dekoracja z półki. Wyroby Kamionki Łysa Góra w obiegu ofertowym widnieją często w widełkach ok. 70-150 zł za misy i talerze dekoracyjne (wyżej przy więk-

szych formach i dobrym wzorze).

W tym pejzażu Włocławek jest jednym z najmocniejszych atutów, bo sławne „pikasiaki” stały się już powszechnie rozpoznawalne. Domy aukcyjne ustawiają cenę wywoławczą dla niektórych obiektów z Włocławka na poziomie 700 zł. W obiegu ofertowym widać także tańsze, częstsze talerze w stylu „pikasiak” po 120-150 zł. Ostateczna cena wynika z formy, oryginalności malowania i udokumentowania wersji. I tu znowu wartość spada przez drobiazgi: mikrouszczybienia na rancie, spękania szklawa, niewidoczne klejenia oraz brak zdjęcia spodu z sygnaturą. A to właśnie sygnatura i stan najczęściej przesuwają obiekt z poziomu kilkudziesięciu złotych do kilkuset (albo wyżej).

Spółdzielnie i rzemiosło artystyczne: metka ma znaczenie

W wyrobach spółdzielni rzemieślniczych i artystycznych działa mechanizm podobny jak w modzie vintage: bez metki są ładne, z metką - poszukiwane. Rynek coraz wyraźniej odróżnia anonimowe rzemiosło od obiektów przypisanych do konkretnej spółdzielni, środowiska projektowego lub miasta. Dobrym przykładem pozostaje spółdzielnia ORNO, której srebrna biżuteria z lat 60. i 70. jest dziś rozpoznawalna formą, masowością i technikami jubilerskimi. Pojedyncze brosze, pierścienie czy naszyjniki ORNO w obiegu aukcyjnym osiągają zwykle 800 do 3 tys. zł, za to bardziej rozbudowane formy lub komplety potrafią przekraczać 3,5 tys. zł.

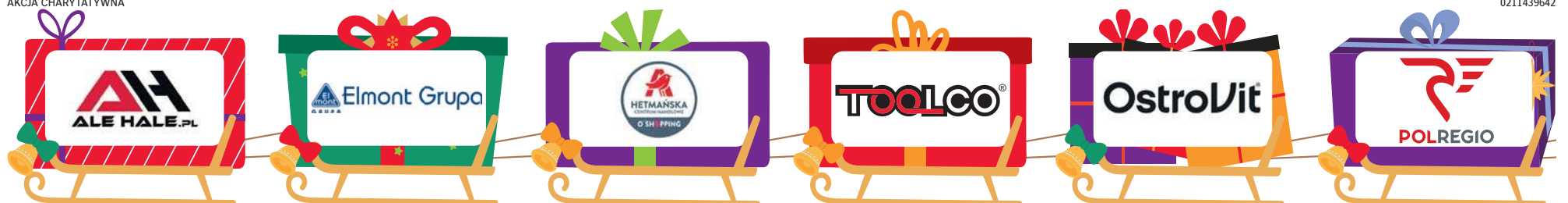
Najczęstszy błąd przy porządkach to oddawanie takiej biżuterii „na wagę”. Pamiętajmy: w segmencie designerskim o cenie decydują punce, autorstwo i spójność projektu, a nie liczba gramów srebra.

Coraz częściej w tym samym kontekście pojawia się

FOT. JAKUB BURZYŃSKI

AKCJA CHARYTATYWNA

0211439642





FOT. ARCHIWUM/JAKUB BURZYŃSKI

Jakub Burzyński, dyrygent, kontratenor, prywatnie właściciel największej kolekcji polskich figurek z „Gwiezdných wojen” i autor monografii na ten temat

także Spółdzielnia Pracy Rękodzieła Artystycznego „Rzut” z Torunia (pierwsza taka w powojennej Polsce), działająca od 1946. Związany z toruńskim środowiskiem plastycznym „Rzut” specjalizował się m.in. w ceramice artystycznej, drobnych formach użytkowych, dekoracjach oraz elementach wystroju wnętrz, które trafiały zarówno do Cepelii, jak i na rynek eksportowy. Wyroby tej spółdzielni długo były traktowane jako lokalne rzemiosło użytkowe, dziś jednak zaczynają funkcjonować jako regionalny wariant polskiego modernizmu.

Na rynku wtórnym prace przypisywane „Rzutowi” pojawiają się najczęściej w przedziale 200-600 zł za pojedyncze obiekty (np. misy, patery, formy dekoracyjne), a większe lub bardziej charakterystyczne formy, zwłaszcza z zachowaną metką lub sygnaturą, potrafią dochodzić do 800-1200 zł. W przypadku zestawów lub obiektów o wyraźnie modernistycznej formie ceny sztybią jeszcze wyżej, szczególnie gdy da się potwierdzić pochodzenie i okres produkcji. Kluczowe znaczenie mają detale: papierowe metki Cepelii, pieczęcie spółdzielni, sygnatury na spodzie obiektu oraz brak późniejszych napraw i „upiększeń”. Wiele prac „Rzutu” trafia na śmietnik właśnie dlatego, że kojarzą się ze zwykłym rzemiosłem z lat 60. czy 70. Tymczasem dla kolekcjonerów designu i regionalnego wzornictwa to ważny segment, który dopiero

buduje swoją pozycję cenową. Największy potencjał mają tu obiekty kompletne, nieczyszczone agresywnie i z zachowaną dokumentacją sprzedażową.

Komiksy z PRL. Papier wymienia na dolary

Rynek komiksów z PRL jest silnie zróżnicowany, ale wbrew pozorom nie ogranicza się do „Relaksu” i dzieł Janusza Christy. O cenie decydują rocznik, kompletność i stan, a nie sam tytuł. „Relax” pozostaje jednak punktem odniesienia. Pojedyncze numery w dobrym stanie osiągają zwykle 120-300 zł, zależnie od numeru i jakości papieru. Zestawy obejmujące większą część serii - np. numery 1-15 - bywają wystawiane w przedziale 1,2 tys. do 1,6 tys. zł, a kompletne, ładnie zachowane ciągi potrafią przekraczać 2000 zł. Komiksy Janusza Christy („Kajko i Kokosz”) funkcjonują w obiegu głównie jako roczniki prasowe. Komplet „Świata Młodych” z lat 80. z pełnym zestawem odcinków osiągają 1500-2000 zł, przy czym cena spada gwałtownie, jeśli brakuje kilku numerów lub papier nosi ślady zawilgocenia. W przypadku „Kapitana Żbika” pojedynczy zeszyt bywa wart 30-80 zł, ale pełna seria w podobnym stanie, bez rdzy na zszywkach, potrafi być sprzedawana za 800-1200 zł. Podobnie z „Pilotem Śmigłowca” czy „Binio Billem”.

Figurki z „Gwiezdných wojen” - polskie

„bootlegi”, które zawojuwały światowy rynek

W Polsce lat 80. oryginalne figurki bohaterów z „Gwiezdných wojen” były praktycznie niedostępne. Nisze na rynku zajęli więc pomysłowi „prywatni producenci”. Dziś ich nielicencjonowane produkcje stanowią jeden z najbardziej poszukiwanych segmentów wśród kolekcjonerów Star Wars na świecie. Pojedyncze polskie figurki bootlegowe, luzem, w dobrym stanie, osiągają zazwyczaj wartość 100 do kilkuset zł za sztukę. Najrzadsze osiągają ceny kilku tysięcy, lecz jest ich naprawdę niewiele i ich identyfikacja wymaga doświadczenia w branży. Najdroższe są figurki z oryginalnym opakowaniem (blister lub kartonik z polskim opisem, nazwą producenta to już całkiem okrągła kwota, zwłaszcza przy potwierdzonej „autentyczności” (hmmm...)). To wartości porównywalne z oryginalnymi, wczesnymi oryginalnymi figurkami Kennera w świetnym stanie. Rynek jest jednak wrażliwy na składaki: wymienione kończyny, domalowania czy „dorabiane” opakowania potrafią obniżyć wartość do kilkuset złotych. Amatorzy łatwego zarobku muszą jednak uważać, bo na rynku pojawiły się już...podróbki PRL-owskich podróbek.

Skarby przywiezione w walizkach

W polskich domach do dziś krążą przedmioty przywiezione z krajów RWPG. Część z nich ma dziś stabilne ceny kolekcjonerskie. Obiektem marzeń bułgarskich kolekcjonerów są przede wszystkim rzadkie winyle Balkanton. O ile typowe tytuły kosztują 60-150 zł, to licencyjne tłoczenia zachodnich artystów w świetnym stanie potrafią osiągać 300-500 zł. Ceramika Troyan to zazwyczaj 80-200 zł, większe zestawy do 300 zł. Kolekcjonerzy z Węgier szukają wczesnych kostek Rubika. Zwykle egzemplarze to 100-200 zł, ale wczesne wersje „Magic Cube” z pudełkiem osiągają 600-1200 zł. Porcelana Zsolnay z eozyną to inna liga: mniejsze obiekty zaczynają się od 1,5-2 tys. zł, większe formy dochodzą do 8000-10000 zł.

Jugosławia to głównie meble modernistyczne. Krzesła Niko Kralja „Rex” są sprzedawane za 500-800 USD za sztukę, a komplety kilku krzeseł potrafią kosztować 3-4 tys. USD. Z produktów daw-

nej Czechosłowacji na giełdach kolekcjonerskich poszukiwane są zabawki Merkur. Małe zestawy to 200-400 zł, duże, kompletne zestawy w pudełkach osiągają 1,5-3 tys. zł. Figurki Igrzątek w pudełkach to 150-300 zł za sztukę. Z pozostałości po NRD cenę trzymają kolejki TT. Pojedyncze lokomotywy to 300-700 zł, a kompletne zestawy z pudełkiem i zasilaniem potrafią dochodzić do 2 tys. - 4 tys. zł.

Rarytasy z byłego ZSRR: dostęp mają Ukraińcy

Na polskich portalach ogłoszeniowych i giełdach staroci coraz częściej pojawiają się przedmioty z byłego ZSRR przywożone przez Ukraińców. To dziś jedno z ważniejszych źródeł autentycznych egzemplarzy, często w lepszym stanie niż obiekty, które krążyły w Polsce od dekad. Najbardziej stabilnym segmentem pozostają radzieckie zegarki mechaniczne. Typowe modele Poljot, Rakiet i Wostok kosztują zwykle 300-600 zł, ale wersje wojskowe i lotnicze, w tym modele Szturmańskie czy określone serie Komandirskich, osiągają 1200-3000 zł. O cenie decyduje zgodność tarczy, koperty i mechanizmu - składaki potrafią obniżyć wartość nawet o połowę.

Wzięcie mają także kieszonkowe gry i elektronika użytkowa. Gry Elektronika (np. „Nu, pogodi!”) w stanie sprawnym kosztują 400-700 zł, a egzemplarze z pudełkiem i instrukcją potrafią dojść do 1000-1200 zł. W podobnych widelkach poruszają się inne radzieckie urządzenia elektroniczne z lat 80., pod warunkiem braku korozji i wycieków baterii. Coraz częściej pojawiają się zapytania o zabawki i modele techniczne z ZSRR, zwłaszcza me-



FOT. AW

Rzadkie opakowanie wedlowskich czekoladek z lat 60.



FOT. JAKUB BURZYŃSKI

Komiksy z czasów PRL-u to od dawna obiekt pożądanym

talowe i blaszane. Proste modele i figurki osiągają 100-300 zł, ale większe, kompletne zestawy lub rzadkie serie potrafią być wyceniane na 600-1000 zł. W tej kategorii liczy się kompletność i oryginalne opakowanie, które w ZSRR było rzadko zachowywane. W obiegu pojawiają się także radzieckie radiodiodniki, magnetofony i drobny sprzęt audio. Mniejsze urządzenia w stanie do uruchomienia kosztują zwykle 200-500 zł, natomiast modele bardziej rozpoznawalne, kompletne i sprawne technicznie dochodzą do 800-1200 zł. Największym problemem są tu nieprofesjonalne naprawy i brak oryginalnych gałek lub skali. Najwyższe ceny osiągają jednak memorabilia programu kosmicznego ZSRR. Nawet niewielkie przedmioty - odznaki, dokumenty, fotografie, fragmenty wyposażenia - z potwierdzonym związkiem z misjami kosmicznymi mogą kosztować po kilka tysięcy złotych. Obiekty z udokumentowaną proveniencją lub związane bezpośrednio z kosmonautami, potrafią być wyceniane znacznie wyżej i funkcjonują już w międzynarodowym obiegu aukcyjnym. I tu również rynek premiuje autentyczność, zgodność elementów i brak ingerencji. Przedmioty „zbyt ładne”, odnowione bez dokumentacji lub składane z części szybko tracą wiarygodność - a wraz z nią cenę.

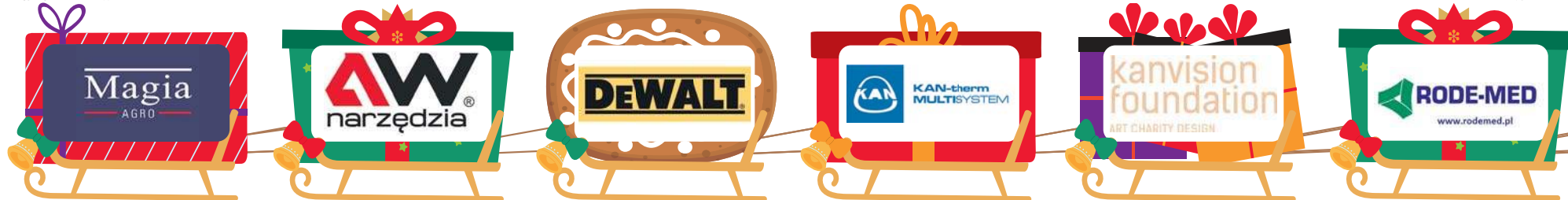
Chiny, Wietnam, Kuba: „egzotyka socjalistyczna”, która ma już rynek i ceny

W polskich domach trafiają się także przedmioty przywiezione z krajów socjalistycznych poza Europą - najczęściej jako pamiątki z delegacji, studiów zagranicznych albo handlu wymiennego. Przez lata uchodziły

za ciekawostki bez większej wartości, dziś jednak część z nich funkcjonuje w wyspecjalizowanych niszach kolekcjonerskich. Popularnością cieszą się - o zgrozo - przedmioty z okresu maoistowskiego. Oryginalne wydania „Czerwonej książeczki” z lat 60. i wczesnych 70. w dobrym stanie kosztują zwykle 300-800 zł, ale egzemplarze nietypowe (wcześnie wydania, obce języki, dedykacje) potrafią osiągać 1500-3000 zł. Poszukiwane są też porcelanowe figurki i naczynia propagandowe z epoki rewolucji kulturalnej - typowe obiekty to 400-1000 zł, większe i rzadkie formy wyżej.

Wietnam pojawia się na rynku głównie poprzez plakaty propagandowe z okresu wojny i pierwszych lat powojennych - oryginały w dobrym stanie osiągają 500-1500 zł, a większe formaty lub prace rozpoznawalnych grafików bywają droższe. Zbierane są również wietnamskie lakierowane wyroby rzemieślnicze z lat 60.-80., które w zależności od formy kosztują 300-900 zł.

Kuba to przede wszystkim plakaty OSPAAAL i filmowe ICAIC: mniejsze formaty zaczynają się od 600-1000 zł, a lepiej zachowane, efektowne projekty osiągają 1500-4000 zł. W obiegu są także drobne przedmioty propagandowe - odznaki, medale, elementy umundurowania - zwykle 200-600 zł, przy czym o cenie decyduje stan i czytelność symboliki. Wspólną cechą tych rynków jest duża wrażliwość na autentyczność i stan - reprodukcje i późniejsze pamiątki turystyczne są często bezwartościowe, natomiast oryginały z epoki, nawet niewielkie, mają realny walor kolekcjonerski i coraz częściej trafiają do obiegu międzynarodowego. ©



strona ZDROWIA

stronazdrowia.pl

W NUMERZE:

Skuteczne sposoby na kaca

Objawy w postaci zmęczenia i pogorszonego samopoczucia pamięta każdy, kto choć raz doświadczył tego stanu. Pojawiają się na kilka godzin po za-

przestaniu picia i mogą utrzymywać się nawet do 24 godzin. Gdy dopadnie cię kaca, jedyne, co możesz zrobić, to złagodzić jego nieprzyjemne objawy. Nie jesteś w stanie całkowicie się go pozbyć, ponieważ organizm potrzebuje czasu, aby przetworzyć wypity alkohol

ZA TYDZIEŃ:

- Robisz postanowienia noworoczne? Psycholożka radzi, jak nie popełnić błędów i w nich wytrwać
- Jak szybko i skutecznie zwalczyć poświąteczne kilogramy?



FOT. PEXELS.COM

Jak chronić zwierzęta przed sylwestrowym stresem?

Gabriela Fedyk

redakcja@stronazdrowia.pl

Sylwester i Nowy Rok to czas hucznego świętowania. Hałas, goście w domu mogą sprawić, że zapewnienie czworonożnemu przyjacielowi bezpieczeństwa i komfortu będzie wyzwaniem.

Sylwester to dla wielu osób jedna z najbardziej wyczekiwanych nocy w roku, jednak dla zwierząt może to być prawdziwy koszmar.

Jak pomóc zwierzętom w sylwestra?

Zwierzęta szczególnie boją się głośnych dźwięków, ponieważ mają znacznie wrażliwszy słuch niż ludzie.

Jeśli hałas jest zbyt silny, może to nawet doprowadzić do trwałego uszkodzenia słuchu i problemów behawioralnych (jak np. lęk przed hałasem).

Dodatkowo nagle, jasne światła w ciemności w nocy, które wiążą się z fajerwerkami, przerażają je, a nieznajomy zapach również może mieć na nie wpływ.

Te wszystkie elementy mogą prowadzić do paniki i stresu nie tylko u psów i kotów, ale też u innych zwierząt, takich jak króliki, świnki morskie, ptaki, konie, a nawet ryby. Ze względu na zwiększony stres i panikę istnieje szczególnie wysokie ryzyko obrażeń, a nawet śmierci.

Jak pomóc zwierzętom w sylwestra? W dalszej części tekstu dzielimy się wskazówkami, które pomogą twoim zwierzętom bezpiecznie przetrwać sylwestra.



FOT. PRODUCTIONS/FREEPIK

Odpowiednie przygotowanie może zapewnić twojemu zwierzęciu przyjacielowi przeżycie spokojnego i bezpiecznego sylwestra

Zadbaj o spokojną i bezpieczną przestrzeń

Fajerwerki, muzyka i imprezowy hałas mogą przytłaczać zwierzęta, zwłaszcza te z zaburzeniami lękowymi lub wrażliwym słuchem.

Zadbaj o cichą, przytulną przestrzeń z dala od centrum wydarzeń, gdzie twój zwierzątko będzie mógł się wycofać, jeśli poczuje się zaniepokojony. Wstaw tam jego ulubione legowisko lub koc. Możesz włączyć delikatną muzykę, radio lub telewizor, aby stłumić dźwięki z zewnątrz.

Spokojna muzyka klasyczna może pomóc złagodzić niepokój wielu zwierząt. Możesz też zostawić zabawkę z jedzeniem,

która odwróci uwagę pupila od emocji. Bezpieczne miejsce pomoże zmniejszyć stres i zapewni zwierzęciu komfort przez całą noc.

Trzymaj zwierzęta w domu

W sylwestra (ale także w dni przed i po nim) trzymaj swojego zwierzątko w domu. Dzięki temu możesz zapobiec jego strachowi i ucieczce.

Zwierzęta są bardziej narażone na zaginięcie w sylwestra, ponieważ nagle, głośne dźwięki mogą wywołać u nich panikę i ucieczkę.

Upewnij się, że drzwi i okna są bezpiecznie zamknięte. Jeżeli świętujesz w domu, poproś gości o za-

chowanie ostrożności podczas wchodzenia i wychodzenia z domu, aby zwierzątko nie uciekło.

Upewnij się również, że twój zwierzątko ma mikroczip i obrozę z aktualnymi, czytelnymi danymi identyfikacyjnymi i numerem kontaktowym do ciebie.

Trzymaj się normalnej rutyny swojego zwierzątko

Zadbaj o utrzymanie normalnej rutyny twojego pupila w sylwestra. Karm go o zwykłej porze, zabieraj na regularne spacerki i znajdź czas na zabawę i pieszczoty.

Dzięki temu twój zwierzątko może poczuć się swobodniej

podczas sylwestrowego zamieszania.

Dodatkowa aktywność i ćwiczenia w ciągu dnia mogą również pomóc zmęczyć zwierzątko, dzięki czemu łatwiej będzie mu się zrelaksować, gdy zacznie się impreza.

Uważaj z fajerwerkami

Fajerwerki dla nas mogą wyglądać pięknie, ale dla zwierząt często są źródłem strachu

Fajerwerki i petardy towarzyszą w sylwestra wielu z nas. Choć dla nas to ekscytujący czas, dla zwierząt często wiąże się z silnym stresem

i stresu. Nagłe, głośne dźwięki mogą wywoływać niepokój. Jeśli spodziewasz się fajerwerków w pobliżu domu, zadbaj o komfort swojego pupila: zasłoń zasłony, aby zablokować migające światła, i włącz uspokajającą muzykę lub przyjazny dla zwierząt program telewizyjny.

W przypadku skrajnego niepokoju skonsultuj się wcześniej z weterynarzem w sprawie takich opcji, jak środki uspokajające lub leki przeciwlękowe.

Unikaj imprezowych zagrożeń

Hałas i fajerwerki to niejedynie zagrożenia, jakie czyhają na zwierzęta w sylwestrową noc.

Alkohol może zaszkodzić nie tylko ludziom, ale to nie wszystko. Inne produkty spożywcze również mogą być groźne dla twojego pupila.

Są to m.in.:

- czekolada;
- wypieki zawierające ksylitol;
- winogrona;
- cebula;
- czosnek.

Są one toksyczne dla zwierząt domowych, dlatego zadbaj, żeby nic nie spadło ze stołu, goście nie dokarmiali pupila, a kosz na odpady był dobrze zabezpieczony.

Uważaj też na sylwestrowe dekoracje – konfetti, świecidełka i balony mogą spowodować niedrożność jelit w przypadku połknięcia.

Odpowiednie przygotowanie może zapewnić twojemu zwierzęciu przyjacielowi przeżycie spokojnego i bezpiecznego sylwestra.

Tych kilka wskazówek może mieć duży wpływ na to, jak twój zwierzątko poradzi sobie z wejściem w nowy rok.

AKCJA CHARYTATYWNA

0211446204



Skuteczne sposoby na kaca. Dzięki nim przetrwasz Światowy Dzień Kaca

Marta Siesicka-Osiak
marta.siesicka-osiaak@polskapress.pl

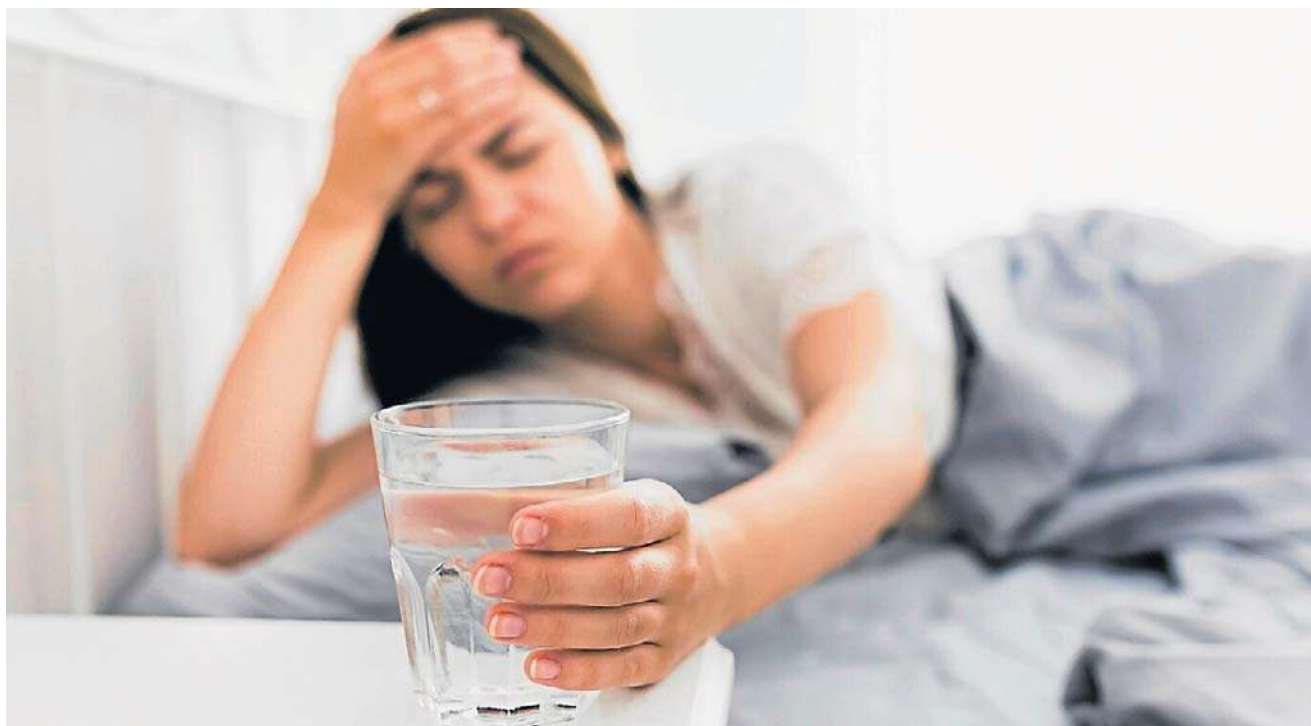
Kac to przykra przypadłość, która zdarza się, kiedy wypijesz zbyt dużo alkoholu. Oczywiście najlepszym sposobem na uniknięcie kaca jest niepicie. Co zrobić, jeżeli jednak dopadnie Cię kac?

Gdy dopadnie Cię kac, jedyne, co możesz zrobić, to złagodzić jego nieprzyjemne objawy. Nie jesteś w stanie całkowicie się go pozbyć, ponieważ organizm potrzebuje czasu, aby przetworzyć wypity alkohol i odchorować nocne folgowanie. Wobec tego bardzo przydatna jest znajomość domowych sposobów na kaca, które pomogą przetrwać ten trudny dzień.

Kac to zespół dolegliwości, które pojawiają się w konsekwencji jednorazowego spożycia zbyt dużej ilości etanolu. W zależności od tempa jego przemian oraz typu i dawki trunku dotkliwy ból głowy, pogorszenie samopoczucia i zmęczenie mogą utrzymywać się nawet przez całą kolejną dobę!

Objawy w postaci zmęczenia i pogorszonego samopoczucia pamięta każdy, kto choć raz doświadczył tego stanu. Pojawiają się na kilka godzin po zaprzestaniu picia i mogą utrzymywać się nawet do 24 godzin.

Na czas ich odczuwania wpływa ilość, rodzaj oraz szybkość konsumpcji trunków, a także indywidualne cechy genetyczne, które determinują szybkość metabolizowania alkoholu w organizmie. Ten po dostaniu się do krwiobiegu trafia do wątroby, gdzie zostaje przetworzony do alde-



FOT. FREEPIK

Domowe sposoby mogą pomóc w złagodzeniu dolegliwości, jakie niesie ze sobą kac

hydu octowego. To właśnie obecność tego związku we krwi odpowiada w głównej mierze za nieprzyjemne odczucia utrudniające funkcjonowanie.

Do usuwania z ustroju aldehydu octowego potrzebne są zwiększone ilości wody, dlatego po ciężkiej i często nieprzespanej nocy budzisz się z uczuciem pragnienia i suchością w ustach. Mogą też wystąpić mdłości i awersja do spożywania pokarmów, jak również inne dolegliwości trawienne, m.in. bóle brzucha czy biegunka. Wynikają one z toksycznego działania alkoholu na błony śluzowe przewodu pokarmowego, a często też z przejedzenia tłustymi i ciężkostrawnymi przekąskami. Mimo wszystko najbardziej dotkliwymi objawami kaca są uporczywy ból głowy oraz nadwrażliwość na światło i nawet niewielki hałas, przez które przez cały dzień najchętniej nie wychodziłbyś z łóżka.

Woda to podstawa

Nawadnianie najlepiej rozpocząć zaraz po powrocie z imprezy, a nie dopiero po przebudzeniu już z intensywnym kacem. Najlepsza do picia będzie woda o średniej zawartości soli mineralnych zasobna w magnez oraz wapń. Obecność bąbelków gazu w płynie może podrażniać przewód pokarmowy, nasilając dolegliwości trawienne, wobec tego lepiej sięgać po wodę niegazowaną. Warto dodać do niej kilka plasterków cytryny lub wyciśnięty

z owocu sok, by poprawić jej smak i dostarczyć choć trochę witaminy C, której zapasy „wypłukuje” alkohol. By nawodnić organizm, można sięgnąć również po sok pomidorowy, domowy rosół oraz kefir, który ponadto pomaga złagodzić dolegliwości trawienne.

Elektrolity na kaca

By skutecznie uzupełnić ubytki wody w ciele, niezbędne są elektrolity - sód, chlor i potas - odpowiedzialne za regulowanie gospodarki wodno-elektrolitowej organizmu. Ich ubytki wywołane zakrapianą imprezą objawiają się nasilonym uczuciem pragnienia oraz uporczywym bólem głowy. Jest kilka sposobów na to, by ich niedobory w sprawny sposób uzupełnić.

Godne polecenia są napoje izotoniczne dla sportowców, sok pomidorowy, a także inne owocowo-warzywne, domowej roboty płyn nawadniający wykonany ze szklanki wody, łyżeczki miodu i szczypty soli, musujące tabletki z elektrolitami do kupienia w aptece.

Wymienione napoje warto pić regularnie w ciągu dnia.

Miód, cukier i banany

Spadek poziomu cukru (glukozy) we krwi jest jedną z przyczyn uporczywego bólu głowy. Na szczęście, by uzupełnić jego braki, nie trzeba sięgać po specjalne preparaty apteczne, ponieważ wystarczy regularnie popijać wodę mineralną z dodatkiem cukru lub miodu (1 łyżeczka na szklankę wody. Do-

starczenie glukozy w płynnej formie wspiera regenerację ośrodkowego układu nerwowego, pomaga złagodzić ból głowy, usprawnia procesy myślowe, a także dodaje energii. Dobrym źródłem glukozy są także świeże i suszone owoce, które oprócz łatwo przyswajalnych węglowodanów zapewnią cenny potas.

Imbir na mdłości

Mdłości wywołane kacem pomoże złagodzić imbir, który wykazuje działanie przeciwwymiotne. Do czystej wody, nawadniającego płynu lub herbaty, warto więc dodać kilka plasterków świeżego kłącza.

Siemię lniane na ból żołądka

Alkohol, podrażniając delikatną błonę śluzową żołądka, wywołuje dotkliwy ból brzucha. Inną przyczyną tej dolegliwości jest przejedzenie ciężkostrawnymi i tłustymi przekąskami, które zwykle zjadamy podczas spotkań towarzyskich. By złagodzić ból oraz przyspieszyć procesy regeneracyjne żołądka, sprawdź się stara babina metoda.

Mowa o kleiku z siemienia lnianego, który jest prosty w wykonaniu. Wystarczy łyżkę nasion lnu wsypać do garnka, zalać dwiema szklankami wody, a następnie gotować przez ok. 20 minut, do momentu powstania lepkiego kleiku. Tak przygotowany płyn należy pić po lekkim ostudzeniu.

Lekki i odżywczy posiłek

Choć po zakrapianej alkoholem nocy przeważnie nie mamy apetytu, warto spróbować zjeść lekki, ale odżywczy posiłek. Zamiast ciężkostrawnej jajecznicy z kiełbasą, lepsze będą jajka ugotowane na miękko z kromką jasnego pieczywa i pomidorem obranym ze skórki. Równie dobrze sprawdzi się talerz domowego rosółu z makaronem lub pszenna bułka posmarowana masłem i obłożona chudą wędliną. W ostateczności można sięgnąć po sucharki, a dopiero po kilku godzinach - gdy żołądek przestanie boleć, a mdłości miną - zjeść treściwszy posiłek.

Regenerujący sen

Podobnie jak w przypadku przeziębienia, również na kaca, leczniczy wpływ ma odpoczynek i sen. Choć leżenie cały dzień w łóżku może nie być optymalnym rozwiązaniem, warto pośpać dłużej, aby nadrobić jego ubytki spowodowane problemami z zasypianiem.

Pobudzająca kąpiel

Pogorszone samopoczucie z powodu kaca może poprawić relaksująca i wyciszająca kąpiel oraz wypicie ciepłej herbaty, lub wręcz przeciwnie - wzięcie zimnego i orzeźwiającego prysznica.

Dotleniający spacer

Podejmowanie forsownych ćwiczeń po zakrapianej alkoholem nocy nie jest wskazane. Warto natomiast wybrać się na krótki spacer na świeżym po-

wietrzu, który pozwoli się dotlenić i nabrać energii. Gdy lenistwo bierze górę, dobrym pomysłem będzie porządne wywietrzenie mieszkania. Wolny czas najlepiej poświęcić na odpoczynek, by odpowiednio się zregenerować i lepiej poczuć kolejnego dnia.

Tabletka przeciwbólowa

Gdy domowe metody nie są skuteczne, ostatecznością jest zażycie tabletki przeciwbólowej. Należy jednak zachować ostrożność, ponieważ kwas acetylosalicylowy, ibuprofen i naproksen mogą wywołać bóle brzucha. Gdy te wystąpią, rozwiązaniem będzie wypicie kleiku z siemienia lnianego o łagodzących właściwościach.

Kawa i herbata

Choć kofeina może nie ma specjalnych właściwości antykacowych, to sprawdzi się jako środek pobudzający i może pomóc w zwalczaniu uczucia poalkoholowego oszołomienia.

„Dodatki”, które nie pasują do drinka

Pijąc alkohol, należy także uważać na to, co się je - przed i w trakcie zabawy - oraz na przyjmowane leki.

Aby uniknąć nieprzyjemnych konsekwencji picia alkoholu najlepiej zrezygnować z jego spożywania lub mocno je ograniczyć. Jeśli zdecydujemy się jednak na drinka, to oprócz umiaru, musimy pamiętać o tym, aby wysokoprocentowych alkoholi nie łączyć z napojami zwierającymi taurynę i kofeinę oraz z innymi mocnymi trunkami. Spożywanie takich mikstur może mieć nieprzewidywalne i przykre skutki.

Niebezpieczne połączenia to wysokoprocentowy alkohol z napojem energetyzującym i mieszanka kilku różnych rodzajów alkoholi. Przed sięgnięciem po drinka warto również sprawdzić czy leki, które przyjmujemy nie wchodzi w interakcję z alkoholem.

Wiedząc, że będziemy spożywać alkohol, powinniśmy zadbać o zjedzenie wcześniej pożywnej, ale nie ciężkostrawnej przekąski, który obciąży wątrobę. Należy także uważać na popularne słone przekąski, które dostarczają do organizmu duże ilości odwadniającej dodatkowo soli. Z kolei jedzenie nabiału w postaci jogurtów czy kefiru w trakcie spożywania alkoholu, który prowadzi do ściśnięcia naczyń, może zakończyć się bólem brzucha i biegunką.

WARTO WIEDZIEĆ

Odwodnienie

Kac to stan wywołany m.in. odwodnieniem, czyli nadmierną utratą płynów ustrojowych. Wiele osób odczuwa wtedy symptomy psychiczne: niepokój, mały humor i problemy z koncentracją czy pamięcią krótkotrwałą. Dzieje się tak, ponieważ neurony w mózgu rejestrują już nawet niewielkie ubytki wody. Główne objawy fizyczne odwodnienia organizmu to pragnienie, zmiany w kolorze lub w ilości oddawanego moczu, zmęczenie i senność, bóle głowy, zmiana elastyczności skóry.

Lidzbark Warmiński wreszcie dołącza do listy uzdrowisk. Co oferuje gościom?

Emil Hoff
redakcja@stronazdrowia.pl

Rozmawiamy z Jackiem Wiśniowskim, burmistrzem Lidzbarka Warmińskiego. Od 1 stycznia 2026 Lidzbark Warmiński będzie najnowszym polskim uzdrowiskiem.

Emil Hoff, Strona Zdrowia: gratuluję uzyskania przez Lidzbark statusu uzdrowiska. Jak Pańskim zdaniem wpłynie to na gospodarkę i przyszłość miasta?

Jacek Wiśniowski, burmistrz Lidzbarka Warmińskiego: Myślę, że ten nowy status będzie silnym impulsem rozwojowym dla Lidzbarka. Przyciągnie nowych inwestorów chcących rozwijać usługi medyczne, rehabilitacyjne, hotelarskie i gastronomiczne. Spodziewamy się wzrostu ruchu turystycznego, a co za tym idzie - większego zapotrzebowania na lokalne produkty i usługi, co przełoży się na nowe miejsca pracy. Uzdrowisko to także wyższe dochody lokalnych przedsiębiorców oraz rozwój branż towarzyszących: rekreacji, kultury i transportu. Status podniesie prestiż miasta i jego rozpoznawalność, ułatwiając pozyskiwanie kolejnych funduszy i partnerów. Jestem przekonany, że będzie to jeden z kluczowych motorów rozwoju Lidzbarka w najbliższych latach.

Jakie panują teraz nastroje wśród lokalnych przedsiębiorców?

Zdecydowanie pozytywne! Wielu z nich widzi w uzdrowisku szansę na rozwój swoich firm. Branże hotelarska, gastronomiczna i usługowa już przygotowują się na większą liczbę gości i kuracjuszy. Pojawia się także zainteresowanie nowymi inwestycjami oraz poszerzaniem oferty. Towarzyszy temu naturalna mobilizacja - przedsiębiorcy są świadomi, że status uzdrowiska wymaga wysokich standardów, ale jednocześnie daje

realne korzyści. Najważniejsze, że postrzegają tę zmianę jako wspólną szansę i kierunek rozwoju dla całego miasta.

Oczywiście, status jest ważny, ale kluczowa jest konkretna oferta. Jaką infrastrukturę uzdrowską posiada obecnie Lidzbark Warmiński?

Stworzyliśmy w Lidzbarku nowoczesną Strefę Uzdrowską. Mamy np. zewnętrzną tętnię solankową o długości 100 metrów, której kształt nawiązuje do ślimaka - symbolu sieci Cittaslow, której Lidzbark jest częścią. Powstał również Pawilon Zdrowia, gdzie mieszkańcy i goście mogą bezpłatnie przebiegać się pod kątem układu kostno-szkieletowego, korzystając z nowoczesnego sprzętu diagnostyczno-rehabilitacyjnego. W budynku znajdują się także całoroczna, wewnętrzna tętnia solankowa i grot solna. Warto również wspomnieć o sąsiadującym ze Strefą Uzdrowską Leśnym Parku Uzdrowskim Doliny Symsarny. Jego malownicze serpentyne można pokonać pieszo lub na rowerze, zresztą całe nasze miasto posiada dobrze rozwiniętą sieć ścieżek rowerowych. Ważnym elementem naszej oferty uzdrowskiej są też oczywiście Termy Warmińskie, oferujące wiele zabiegów zdrowotnych, relaksujące baseny i zaplecze hotelowe.

A co ze szpitalem budowanym już od kilku lat?

Zakończyliśmy właśnie budowę zakładu przyrodoleczniczego, zrealizowaną przez naszego partnera, firmę Access-Medica.

Ilu kuracjuszy będzie mógł pomieścić?

Nowo wybudowany szpital uzdrowski będzie dysponował ponad 220 łóżkami dla pacjentów. Jednorazowo zakład będzie mógł przyjąć na zabiegi około 400 osób dziennie. go Funduszu Polski Ład.



Od 1 stycznia 2026 r. Lidzbark Warmiński stanie się oficjalnie najnowszym polskim uzdrowiskiem

Od 1 stycznia 2026 nowe zasady kontroli L4. Czy będzie można pracować na zwolnieniu?



Prawo do zasiłku stracą m.in. osoby, które w trakcie zwolnienia wykonują pracę zarobkową (wyjątkiem są drobne czynności życia codziennego, np. zakupy)

Monika Górska
redakcja@stronazdrowia.pl

Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej przygotowało nowelę ustawy o ubezpieczeniach społecznych. Gruntownie zmienia zasady wydawania orzeczeń przez ZUS i zaostrza kontrolę nad L4.

Sejm przyjął nowelizację ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, która wprowadza gruntowne zmiany w systemie orzecznictwa ZUS i zaostrza kontrolę zwolnień lekarskich. Regulacja trafi teraz do Senatu. Przepisy mają wejść w życie 1 stycznia 2026 r.

Kto zamiast lekarza wyda orzeczenie?

Kluczową zmianą jest rozszerzenie kompetencji orzeczników poza lekarzy. Przedstawiciele innych zawodów medycznych, takich jak fizjoterapeuci czy pielęgniarki, będą mogli wydawać orzeczenia w określonych sprawach (np. dotyczących rehabilitacji). Ma to usprawnić procedury przyznawania m.in. rent z tytułu niezdolności do pracy i rent socjalnych.

Orzekanie zostanie scentralizowane w specjalnych centrach orzeczniczych przy oddziałach ZUS.

Wprowadzona zostanie także zasada, że orzeczenia w pierwszej i drugiej instancji

będą wydawane przez jednego orzecznika.

Rząd planuje też istotne zmiany dotyczące wynagrodzeń i zasad zatrudnienia lekarzy orzeczników, mające na celu zwiększenie dostępności kadry w ZUS. Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej planuje powiązać wynagrodzenia lekarzy orzeczników z najniższymi wynagrodzeniami w podmiotach leczniczych, co ma przełożyć się na około 25-procentowy wzrost ich pensji.

Zaostrzenie kontroli L4. Koniec pracy na zwolnieniu?

Nowe przepisy precyzują warunki utraty prawa do zasiłku chorobowego, dążąc do wyeliminowania fikcyjnych zwolnień. Można stracić zasiłek w tych dwóch przypadkach: ● praca zarobkowa na L4 - utrata zasiłku grozi za wykonywanie pracy zarobkowej podczas zwolnienia (z wyjątkiem drobnych czynności codziennych, np. zakupów), ● przedłużanie choroby - strata prawa do zasiłku nastąpi w przypadku działań przedłużających chorobę, np. forsownych wyjazdów w trakcie rekonwalescencji.

Praca w innym miejscu zatrudnienia

Z drugiej strony jednak nowela wprowadza możliwość pracy w jednym miejscu,

przy jednoczesnym zwolnieniu lekarskim w drugim, o ile charakter pracy na to pozwala (dotyczy osób zatrudnionych na dwóch etatach).

Pracownik na zwolnieniu będzie mógł podejmować „drobne, incydentalne działania”. Możliwa będzie więc taka sytuacja, że szef dzwoni do chorego pracownika i prosi go np. o pilne podpi-

sanie dokumentów. Przepisy umożliwiają korzystanie ze zwolnienia lekarskiego u jednego pracodawcy, a pracę u drugiego. Dotyczy to sytuacji, gdy pracownik ma dwa miejsca zatrudnienia. Resort pracy, który jest autorem przepisów, przytaczał tu przykład chirurga, który ze złamanym palcem nie może przeprowadzić operacji i powinien być na L4 w szpitalu. Ale uraz nie wyklucza jego pracy na drugim etacie jako wykładowca w szkole wyższej. Chirurg nie musiałby mieć zwolnienia u drugiego pracodawcy i mógłby pracować tam jako dydaktyk.

Lekarz wystawiający L4 będzie musiał zaznaczyć w zwolnieniu, jakie czynności są wykluczone i mogą utrudniać proces leczenia.

Nowe narzędzia kontroli ZUS

Przepisy przewidują szersze uprawnienia dla inspektorów ZUS. Zyskają oni możliwość sprawdzania zwolnienia wynikającego z opieki nad chorym członkiem rodziny (np. dzieckiem). Będą mogli też sprawdzać, czy np. ktoś inny z rodziny mógł sprawować opiekę nad chorym członkiem rodziny (wyjątkiem będą dzieci poniżej drugiego roku życia - w tym przypadku ubezpieczony zawsze zachowuje prawo do świadczenia). Inspektorzy będą mogli też żądać informacji od osób ubezpieczonych, pracodawców, ale też lekarzy.

WARTO WIEDZIEĆ

Prezenteizm: świadczenie pracy pomimo choroby

Aż 95 procent Polaków przyznaje się do przychodzenia do pracy z objawami infekcji. Dziś Polacy chętniej biorą zwolnienia na poważne, długotrwałe schorzenia (np. problemy psychiczne czy układ kostno-stawowy) i rzadziej na krótkie infekcje układu oddechowego, jak grypa czy przeziębienie. Nowe przepisy L4, które mają walczyć z nadużyciami, mogą w niezamierzony sposób wzmocnić prezenteizm w zakresie zakażeń oddechowych. Tymczasem z punktu widzenia zdrowia publicznego cel wystawienia L4 z powodu choroby zakaźnej jest jeden: izolacja zakażonego pracownika, aby przerwać łańcuch transmisji.

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?

Przez internet: ogloszenia.bialystok@polskapress.pl

Biuro Ogłoszeń

Białystok, ul. św. Mikołaja 1

Tel. 85 748 96 02

e-mail: ogloszenia.bialystok@polskapress.pl

Biuro Reklamy Białystok

Białystok, ul. św. Mikołaja 1

reklama.bialystok@polskapress.pl

AUTOPROMOCJA

0011456578

Kondolencje i nekrologi w Twojej gazecie
przez Internetowe Biuro Ogłoszeń,
bez wychodzenia z domu

Tutaj zlecisz ogłoszenie

ibo.polskapress.pl



*Czas wszystko zabiera,
bo zabrać jest w stanie,
lecz nigdy nie zabierze tego,
co w sercu zostanie.*

Wyrazy głębokiego współczucia

Annie Pilcickiej

z powodu śmierci



Męża

*Zespół II Kliniki Chirurgii Ogólnej i Gastroenterologicznej
USK w Białymstoku*



Handlowe

KOLEKCJONERSTWO, SZTUKA

MONETY i banknoty całego świata, również wycofane z obiegu państw UE, monety PRL; biżuterię, złom złota, srebra. Kupujemy! Sprzedajesz monetę jako złom -przynieś do nas, może być cenna! Sklep Numizmatyczny "Suweren" B-stok, Legionowa 9/1 lok.135.

FOTO, KSIĄŻKI

ANTYKWARIAT naukowy. Skup księgozbiorów. 506-105-002

Praca

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie rolnym.

601-772-124

Usługi

INSTALACYJNE

HYDRAULIK -solidnie, tel.

668-18-36-66

KOMPUTEROWE

AWARIE -naprawy komputerów, laptopów. Dojazd gratis! 798-922-652

Różne

ZŁOM kupię, wywożę. 508-127-829, 85/653-79-24

AUTOREKLAMA

aktualne
z całej Polski
przetargi

nasze
komunikaty.pl

0011457248

REKLAMA

Burmistrz Miasta Augustowa

31-12-2025 r.

OBWIESZCZENIE

o rozpoczęciu ponownych konsultacji społecznych dotyczących projektu Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miasta Augustowa dla terenu położonego w rejonie części ul. Mazurskiej, Owsianej i Wilczej

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.) oraz uchwały Rady Miejskiej w Augustowie Nr VI/64/24 z dnia 12 września 2024 r., art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) w związku z przeprowadzaniem strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, informuję o rozpoczęciu ponownych konsultacji społecznych projektu Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miasta Augustowa dla terenu położonego w rejonie części ul. Mazurskiej, Owsianej i Wilczej obejmującego obszar wskazany na załączniku nr 1, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko. Konsultacje społeczne będą prowadzone w terminie od 31.12.2025 r. do 27.01.2026 r. i obejmą:

- zbieranie uwag do projektu planu i prognozy oddziaływania na środowisko w terminie od 31 grudnia 2025 r. do 27 stycznia 2026 r.,
- spotkanie otwarte, które odbędzie się 13 stycznia 2026 roku o godz. 17.00 w sali konferencyjnej (nr 105) w siedzibie Urzędu Miejskiego w Augustowie przy ul. Młyńskiej 35,
- dysputy projektanta, które odbędą się 12 i 14 stycznia 2026 roku w godzinach 17.00 – 18.00 w sali konferencyjnej (nr 105) w siedzibie Urzędu Miejskiego w Augustowie przy ul. Młyńskiej 35.

Projekt planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko są udostępnione:

- w siedzibie Urzędu Miejskiego w Augustowie przy ul. Młyńskiej 35, w pokoju nr 312, 313 w godzinach pracy urzędu (poniedziałek - piątek godz. 7.30 – 15.30),
- w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Augustowie - strona <https://bip.um.augustow.pl/> (kolejno zakładki: „Architektura i planowanie przestrzenne”, „Projekty aktów planowania przestrzennego”, następnie „Projekt Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miasta Augustowa dla terenu położonego w rejonie części ul. Mazurskiej, Owsianej i Wilczej – ponowne konsultacje społeczne od 31.12.2025 r. do 27.01.2026 r.”

Stosownie do art. 39 ust. 1 pkt 2 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, informuję o możliwości zapoznania się z pozostałą, niezbędną dokumentacją sprawy w wyżej określonym czasie, w siedzibie Urzędu Miejskiego w Augustowie przy ul. Młyńskiej 35, w pokoju nr 312, 313.

Zgodnie z art. 8g ust. 2 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym składający uwagę do projektu planu miejscowego jest zobowiązany podać swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazać czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu. Uwagi należy składać za pomocą formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, wprowadzonego Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509), zamieszczonego w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Augustowie: https://bip.um.augustow.pl/architektura_i_planowanie_przestrzenne/formularze/wzor-formularza-pisma-dotyczacego-aktow-planowania-przestrzennego.html.

Ww. formularz dostępny jest również w siedzibie Urzędu Miejskiego w Augustowie, w pokoju nr 312, 313.

Uwagi do projektu planu miejscowego można składać:

- w postaci papierowej bezpośrednio w Biurze Obsługi Klienta w siedzibie Urzędu Miejskiego w Augustowie lub za pośrednictwem poczty na adres: Urząd Miejski w Augustowie, ul. Młyńska 35, 16-300 Augustów,
- w formie dokumentu elektronicznego za pomocą: poczty elektronicznej na adres wydzial.architektury@urzed.augustow.pl lub systemu e-Doręczenia na adres AE:PL-35988-93894-AIEST-25.

Uwagi dotyczące prognozy oddziaływania na środowisko można składać:

- w formie pisemnej w Biurze Obsługi Klienta w siedzibie Urzędu Miejskiego w Augustowie lub za pośrednictwem poczty na adres: Urząd Miejski w Augustowie, ul. Młyńska 35, 16-300 Augustów,

- za pomocą środków komunikacji elektronicznej poprzez: pocztę elektroniczną na adres wydzial.architektury@urzed.augustow.pl lub system e-Doręczenia na adres AE:PL-35988-93894-AIEST-25,
- ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Miejskiego w Augustowie, w pokoju nr 312, 313.

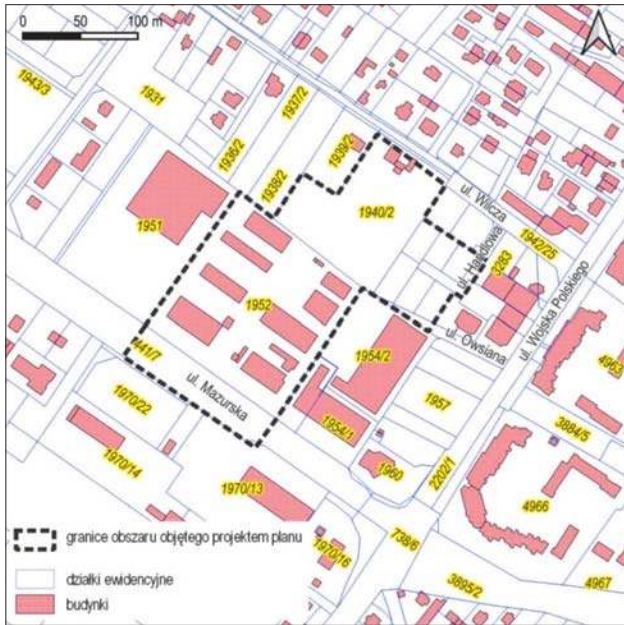
Uwagi zostaną rozpatrzone przez Burmistrza Miasta Augustowa.

Z up. BURMISTRZA

Zastępca Burmistrza

Sławomir Sieczkowski

Załącznik nr 1



Wypełniając obowiązek prawny uregulowany zapisami art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych, w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE. z dnia 04.05.2016 r. L 119/1), zwanego dalej RODO, informuję, że:

1) Administratorem Państwa danych osobowych przetwarzanych w Urzędzie Miejskim w Augustowie jest Burmistrz Miasta Augustowa (dalej jako Administrator). Kontakt z Administratorem jest możliwy bezpośrednio w siedzibie urzędu przy ul. Młyńskiej 35, 16-300 Augustów, pod numerem telefonu 87 643 80 53 lub za pomocą poczty elektronicznej: urzed.miejski@urzed.augustow.pl; 2) Kontakt z Inspektorem Ochrony Danych, e-mail: iod@urzed.augustow.pl; 3) Dane osobowe przetwarzane będą w celu przeprowadzenia procedury sporządzenia projektu Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miasta Augustowa dla terenu położonego w rejonie części ul. Mazurskiej, Owsianej i Wilczej, zwanego dalej projektem planu wraz ze strategiczną oceną oddziaływania na środowisko; 4) Podstawą prawną przetwarzania jest art. 6 ust. 1 lit. c RODO zgodnie z ustawą z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym i ustawą z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko; 5) W przypadku uwag dotyczących projektu planu podanie danych osobowych jest obowiązkowe, w związku z wymogami ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, a ich niepodanie lub podanie niepełnych danych osobowych będzie skutkowało brakiem podstaw do rozpatrzenia uwagi; 6) Administrator udostępni Państwa dane osobowe następującym podmiotom: operatorom pocztowym, firmom informatycznym, których aplikacje są wykorzystywane przez Administratora, Administrator udostępni również Państwa dane osobowe innym odbiorcom wyłącznie na podstawie przepisów prawa, w ramach przysługującego mu uprawnienia bądź w związku z koniecznością spełnienia obowiązku na nim obowiązku prawnego; 7) Administrator przetwarza Państwa dane osobowe przez okres wynikający z przepisów prawa dotyczących archiwizacji, narodowego zasobu archiwalnego i archiwów; 8) Osobie, której dane są przetwarzane przysługuje prawo: a) dostępu do treści swoich danych osobowych, żądania ich sprostowania lub usunięcia, na zasadach określonych w art. 15 – 17 RODO; b) ograniczenia przetwarzania, w przypadkach określonych w art. 18 RODO; c) przenoszenia danych, w przypadkach określonych w art. 20 RODO; d) wniesienia sprzeciwu, w przypadkach określonych w art. 21 RODO; e) wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych (ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa); W celu skorzystania z praw należy skontaktować się z Administratorem lub Inspektorem Ochrony Danych, korzystając ze wskazanych wyżej danych kontaktowych; 9) Jeżeli dane osobowe nie zostały zebrane od osoby, której dane dotyczą, prawo do uzyskania wszelkich dostępnych informacji o ich źródle przysługuje, jeżeli nie wpłynie to na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano; 10) Państwa dane osobowe nie podlegają zautomatyzowanemu podejmowaniu decyzji, w tym profilowaniu; 11) Administrator nie przekazuje danych osobowych do państwa trzeciego lub organizacji międzynarodowej.

Kobiety kochają diamenty, a te kupione od siebie dla siebie cieszą jeszcze bardziej

Sandra Kubicka na Instagramie Fot. Sylwia Dąbrowa



Z ŻYCIA GWIAZD

Czy Kuba wyjechał razem z Żanetą?

Ostatnio Kuba Wojewódzki jest widywany z prezenterką pogody Żanetą Rosińską i oboje regularnie podsycają plotki o ślubie. Po świętach Wojewódzki umieścił w internecie swe zdjęcie z wyjazdu z damską torebką plażową. Z kolei Rosińska opublikowała fotorelację z plaży. Czy to znaczy, że wyjechali razem?

Michał Szpak opala się w bokserkach

Piosenkarz postanowił wspólnie z bliskimi wyjechać na święta na Malte. Zamieścić na Instagramie kilka kadrów z wypadu i pokazać światu, jak opala się w bokserkach. Zrobił sobie również selfie z tatą oraz dwiema siostrami, Ewą i Marleną. Ze starszą siostrą zapozował także, siedząc na brzegu basenu.

Robert Lewandowski nie chciał zaszkodzić

Nieautoryzowana biografia piłkarza obfituje w wiele anegdot. Według jednej z nich, Lewandowski nie chciał pożyczyć pieniędzy koledze z drużyny Kamilowi Grosickiemu. To sprawiło, że w internecie poszła fama, iż „Lewy” jest skąpy. Teraz Lewandowski opowiedział swoją wersję w wywiadzie dla Bogdana Rymanowskiego. – Ja powiedziałem: „Kamil, nie pożyczę ci tych pieniędzy, bo wiem, że pożyczając ci, ja ci zaszkodzę i okaże się, że dla ciebie to będzie jeszcze większy problem” – stwierdził.

(GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



W TELEWIZJI



Céline Dion. Tak rodzi się gwiazda

Planete+ HD, 18:40

Historia Celine Dion – kanadyjskiej piosenkarki o wyjątkowym głosie i charakterze. Dzięki obszernej materii archiwalnej poznamy historię jej sukcesu i życia.

Kiedys to było

TVP 1, 18:25

Prowadzący – Agata Bachanek i Roman Czejarnek – przypominają, w jaki sposób świętowano sylwestra w latach 80. i 90. XX w. Rozmowy o formach spędzania tego wieczoru, o modzie na stroje, fryzury, makijaż i potrawy są wzbogacone materiałami archiwalnymi.

Sylwester z Dwójką 2025 i Sylwestrowa

Moc Przebojów 2025

TVP 2, 19:50

Polsat, 19:45

Telewizja Polska zaprasza na Sylwestra z Dwójką 2025 pod katowickim Spodkiem. Na scenie legendy i najgorętsze nazwiska, m.in. Ich Troje, Maryla Rodowicz, DODA, Justyna Steczkowska, Kayah, Piersi, Zespół Śląsk, Piotr Kupicha i Feel. Międzynarodową gwiazdą Sylwestra z Dwójką będzie Sting. Sylwestrowy koncert Polsatu ponownie odbędzie się w Toruniu. Usłyszemy najlepsze imprezowe przeboje w wykonaniu m.in.: Thomasa Andersa z Modern Talking&Band, Lady Pank, Perfectu i Łukasza Drapały, Beaty i Bajmu, Edyty Górniak, Golec uOrkiestry, zespołów Big Cyc i Enej, Anny Wyszki i Alicji Majewskiej.

KRZYŻÓWKA NR 199

Poziomo:

- narzędzie rolnicze do orki,
- pieszczotliwie o małym dziecku,
- potrawa z ryżu zapiekane-go z mięsem,
- kolekcja znaczków lub obrazów,
- rosyjska zupa rybna,
- często trzymane na wodzy,
- elektryczny lub z gwizdkiem,
- despota u władzy, satrapa,
- bokerskie pole walki,
- fryzura z drobnych loczków,
- dawniej brednie, androny,
- pismo zawierające powództwo,
- pracują w cylindrach,
- sztuka teatralna Agathy Christie,
- deszczowa pogoda, szaruga,
- służą do kierowania koniem, lejce,
- skrajna deska okrągłaka,
- związek małżeński, ożenek,
- wiosenny grzyb jadalny,
- ... Pansa, giermek Don Kichota,
- otręby dla trzody chlewnej,
- ptak drapieżny z rodziny sokołów,
- arena Huberta Hurkacza.

Pionowo:

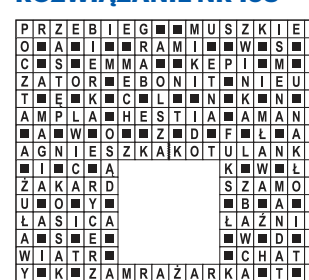
- smolny kawałek drewna,
- ręczne narzędzie rolnicze,
- odprawiana przy ołtarzu,
- Danuta, zagrała w filmie „Nigdy w życiu”,
- jesienna odmiana gruszy,
- ciepła, zimowa czapa,
- pionowe wyrobisko górnicze,



- brytyjski zespół rockowy („The Wall”),
- dzielnica w Lublinie i w Krakowie,
- ma rozległą wiedzę i praktyczne doświadczenie,
- wąż dusiciel jak szal,
- pula w grze hazardowej,
- urzędowe zawiadomienie,
- nie przyniosło szczęścia Midasowi,

- film w reżyserii Jerzego Hoffmana,
- dźwięk wydobyty ze skrzypiec,
- napój ze sfermentowanego mleka kłaczy,
- kapilara jak ciastko z kremem,
- ... Zorro”, film z rolą Antonio Banderasa,
- centralny plac miasteczka.

ROZWIĄZANIE NR 198



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Horoskop dzienny zapowiada, że energia będzie sprzyjać działaniu, rozmowa przyniesie jasność, a mały krok da duży postęp. Wykorzystaj to. **Ryby (19.02 - 20.03)** Spokój i konsekwencja pomogą Ci domknąć plany. Horoskop na dziś zapowiada, że podejmowane decyzje okażą się trafne. **Baran (21.03 - 19.04)** Komunikacja będzie kluczem. Horoskop dzienny na środę mówi, że jedno spotkanie zmieni perspektywę, a ciekawość poprowadzi dalej.

Byk (20.04 - 20.05)

Emocje się uspokoją, a domowe sprawy nabiorą tempa. Horoskop dzienny zapowiada, że szczerza rozmowa wzmocni relacje z ludźmi. **Bliźnięta (21.05 - 21.06)** Twoja charyzma będzie przyciągać ludzi. Horoskop na dziś wróży, że odważny pomysł zyska wsparcie, a kreatywność da nagrodę. **Rak (22.06 - 22.07)** Porządek i plan przyniosą ulgę. Horoskop dzienny na środę zapowiada, że drobny detal zadecyduje o sukcesie. Dbaj o zdrowie.

Lew (23.07 - 22.08)

Równowaga wraca, kompromis okaże się możliwy. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że estetyka oraz harmonia poprawią Ci nastrój. **Panna (23.08 - 22.09)** Twoja intuicja będzie silna, warto zaufać przeczuciom. Horoskop na dziś wróży, że pewna tajemnica się wyjaśni, a pasja doda mocy. **Waga (23.09 - 22.10)** Horoskop dzienny na środę zapowiada, że optymizm otworzy wiele drzwi, a krótka podróż lub nauka przyniesie inspirację oraz radość.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Wytrwałość się opłaci: zawodowe zadanie ruszy z miejsca, a Twój autorytet wzrośnie. Horoskop dzienny wróży pasmo sukcesów. **Strzelec (22.11 - 21.12)** Nieszablone myślenie da przewagę, a nowy kontakt zainspiruje do działania. Horoskop na dziś wyraźnie zapowiada udany dzień. **Koziorożec (22.12 - 19.01)** Wrażliwość pomoże zrozumieć innych, a twórcza chwila przyniesie ukojenie. Horoskop dzienny na środę wróży spokój.

Latający Słoweniec frunie po Złotego Orła. Aż głowa boli

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

SKOKI NARCIARSKIE. Przed nami druga odsłona Turnieju Czterech Skoczni, pozostajemy jednak w malowniczej Bawarii. Z Oberstdorfu przenosimy się jednak do sąsiedzkiego Garmisch-Partenkirchen.

Właśnie jesteśmy po pierwszym konkursie 74. edycji „Vierschanzentournee” i wielkich emocjach związanych z tym zawodami.

W uzdrowskim Oberstdorfie bezkonkurencyjny okazał się Słoweniec Domen Prevc, który jak natchniony fruwał na odległości 141,5 metrów i 140 metrów. Początkowo jego rodak Timi Zajc został sklasyfikowany - ex aequo z Austriakiem Danielem Tschofenigiem - na drugim miejscu, jednak po dokładnej kontroli sprzętu okazało się, że nogawki jego kombinezonu były za długie o... trzy milimetry. Tym samym sędziowie podjęli decyzję o dyskwalifikacji Zajca.

Dzięki temu pięciu Polaków przesunęło się o jedno miejsce wyżej: Kacper Tomasiak, Kamil Stoch, Paweł Wąsek, Maciej Kot i Piotr Żyła (odpowiednio na 14., 17., 28., 33. i 36. miejsce).



W tym sezonie 18-lletni Kacper Tomasiak stanowi o sile i jakości polskich skoków narciarskich. I tak może zostać

- Szczególnie Kacper pokazał dobre skoki, choć pierwszy raz wystąpił w Oberstdorfie - stwierdził trener kadry Maciej Maciusiak. - Początkowo nie mógł wyczuć rozbiegu tej skoczni. W zawodach pokazał jednak dwie dobre próby, szczególnie w pierwszej serii, gdy były trudne warunki.

A warto podkreślić, że dla 18-letniego Tomasiaka to debiut w Turnieju Czterech Skoczni.

- Cieszy również występ Kamila - dodał Maciusiak. - Nie miał szczęścia do warunków. Powrócił po trudniejszym okresie. W Oberstdorfie często nam nie szło, choćby w zeszłym sezonie, a tym razem mieliśmy trzech zawodników w drugiej serii. Paweł wciąż szuka odpowiedniego czucia. Teraz Garmisch i myślę, że będzie nam trochę łatwiej...

Rodzinne tradycje

Aż trudno w to uwierzyć, ale Domen Prevc został pierwszym Słowencem, który triumfował na „Schattenbergschanze” w Oberstdorfie.

- To brzmi niewiarygodnie - podkreślił rewelacyjny Prevc. - Bardzo się cieszę, że ściągnąłem kłątę z tej skoczni. Musiałem być cały czas skoncentro-

wany. Udało mi się przełożyć energię na dobre skoki.

W tym sezonie Słoweniec wygrał już szósty konkurs Pucharu Świata (a w całej karierze odniósł piętnaście zwycięstw). Ostatnim Słowencem, który wygrał Turniej Czterech Skoczni, był Peter Prevc - starszy brat Domena. Dokonał tego w sezonie 2015/2016, gdy zdobył też Kryształową Kulę. Peter zakończył już karierę, ale Domen kontynuuje rodzinne tradycje, podobnie jak ich siostra Nika.

Koncert noworoczny

A przed nami drugi konkurs Turnieju Czterech Skoczni, którego gospodarzem będzie „Grosse Olympiaschanze” w Garmisch-Partenkirchen.

„Nowa skocznia” to bez wątpienia jeden z najnowocześniejszych obiektów na świecie. Nie tylko tory najazdowe, wyścig czy wieżyczka sędziowska robią duże wrażenie - organizatorzy zadbały nawet o urządzenie do mierzenia siły odbicia z progu.

Choć frekwencja na konkursach w Ga-Pa jest zawsze większa niż w poprzedzających je zawodach w Oberstdorfie (w tym roku mogło być nawet 30 000 kibiców), atmosfera panująca

na trybunach nie jest aż tak niezwykła i spontaniczna.

Generalnie wpływ na taki stan rzeczy ma... data zawodów. 1 stycznia, a więc Nowy Rok, rządzi się przecież swoimi prawami...

Tego dnia konkurencją dla skoczków może być jedynie występ... Filharmoników Wiedeńskich. Koncert Noworoczny 2026 po raz pierwszy odbędzie się pod batutą maestro Yannicka Nézet-Séguina, a wysłuchamy muzyki z bogatego repertuaru rodziny Johanna Straussa i jego współczesnych.

Oficjalny rekord skoczni wynosi 143,5 m i należy do Simona Ammanna. Szwajcar osiągnął taką odległość 1 stycznia 2010 roku podczas konkursu Turnieju Czterech Skoczni, jednak mimo tak wspaniałego skoku nie udało mu się wygrać zawodów - ostatecznie uplasował się na miejscu trzecim.

Dziesięć lat później jego wynik wyrównał Norweg Marius Lindvik. ©©

Co nas czeka?
Środa, 31 grudnia 2025

godz. 11.00 - oficjalny trening

godz. 16.00 - kwalifikacje

Czwartek, 1 stycznia 2026

godz. 14.00 - pierwsza seria konkursowa (system KO).

Co nas czeka w 2026 roku? Najważniejsze piłkarskie wydarzenia

Bartosz Głęb
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Kulminacyjnym momentem będą MŚ 2026 w Ameryce Północnej, ale piłkarskie emocje na najwyższym poziomie będą nam towarzyszyć praktycznie od stycznia do grudnia.

Rok 2025 dobiega końca, dlatego postanowiliśmy przyjrzeć się, jakie wydarzenia czekają na kibiców piłki nożnej w 2026 roku. Emocjonujących wydarzeń nie zabraknie!

Piłkarski rok w europejskich pucharach rozpoczniemy już w drugiej połowie stycznia, kiedy to zostaną rozegrane 2 ostatnie kolejki faz ligowych Ligi Mistrzów oraz Ligi Europy. Natomiast fazy pucharowe wystartują już w lutym. W play-off Ligi Konferencji zagrają Lech Poznań oraz Jagiellonia Białystok. Jeśli chodzi o trzeciego polskiego pucharowicza, Raków Częstochowa do gry wkroczy dopiero w połowie marca, w 1/8 finału.

Kiedy i gdzie zostaną rozegrane finały najważniejszych roz-

grywek klubowych UEFA? Finał Ligi Mistrzów zostanie rozegrany 30 maja na stadionie Puskas Arena w Budapeszcie. Finał Ligi Europy zaplanowano na 20 maja na Vodafone Arena w Stambule. Finał Ligi Konferencji z potencjalnym udziałem co najmniej jednego polskiego zespołu zostanie rozegrany 27 maja na Red Bull Arena w Lipsku. Do kompletu warto dodać jeszcze finał kobiecej Ligi Mistrzyń, który zaplanowano na 23 maja w Oslo.

Przechodząc do piłki reprezentacyjnej, w kalendarzu należy zakreślić 3 konkretne terminy. Pod koniec marca odbędą się baraże o awans do mistrzostw świata 2026, a także Finalissima, czyli pojedynek zwycięzcy Euro 2024 z triumfatorami Copa America 2024. Tym razem zagrają ze sobą Hiszpania z Argentyną.

Momentem kulminacyjnym 2026 roku w piłce nożnej będą mistrzostwa świata w Kanadzie, Stanach Zjednoczonych oraz Meksyku, które rozpoczną się 11 czerwca i potrwają do 11 lipca. Finał turnieju zostanie rozegrany na

„MetLife Stadium” w New Jersey.

Co jeszcze? Pod koniec roku, a konkretnie na 6 grudnia, w irlandzkim Belfaście zaplanowano ceremonię losowania grup eliminacji Euro 2028, które zorganizuje Wielka Brytania.

Z perspektywy klubowej drugą część roku rozpocznie mecz o Superpuchar Europy, który zostanie rozegrany 12 sierpnia na Red Bull Arena, ale w Salzburgu. Przypomnijmy, że to starcie zwycięzcy Ligi Mistrzów z triumfatorami Ligi Europy.

Eliminacje Ligi Mistrzów z udziałem aż dwóch polskich zespołów rozpoczną się w pierwszej połowie lipca, a zakończą pod koniec sierpnia. Faza ligowa tych elitarnych rozgrywek zainauguruje w dniach 8-10 września. Jeśli chodzi o same eliminacje, daty pokrywają się również w przypadku Ligi Europy (zwycięzca Pucharu Polski) oraz Ligi Konferencji (dwie polskie drużyny). Tutaj fazy ligowe tych rozgrywek UEFA wystartują odpowiednio w dniach 16-17 września oraz 15 października. ©©

MATERIAL INFORMACYJNY MKS ŚLEPSK MALOW

0011456375

Nowy rok - nowe nadzieje

Siatkarze Ślepska Malow Suwałki w ramach 13. kolejki PlusLigi zanotowali niezwykle udany występ przed świąteczno-noworoczną przerwą. W sobotę 20 grudnia po zaciętym spotkaniu suwalczanie pokonali Barkom Każany Lwów 3:1 i awansowali na 10. miejsce w tabeli. Kibice po raz kolejny mogli przeżywać niesamowite emocje związane z występami podopiecznych trenera Dominika Kwapisiewicza w Hali Sportowo-Widowskiej „Suwałki Arena” i oglądać zwycięstwo swojej ukochanej drużyny. To wygrana, która umacnia pozycję zespołu w stawce goniącej ligową „ósemkę” i oddala biało-niebieskich od strefy spadkowej.

Suwalczanie nie spoczywają jednak na laurach. Po krótkim odpoczynku Ślepsk Malow Suwałki powróci do gry już na początku nadchodzącego roku. 4 stycznia 2026 roku o godz. 17:30 w Hali Sportowo-Widowskiej „Suwałki Arena” zapowiada się znakomite widowisko. Suwalczanie, których forma stale rośnie, zmierzą się z potęgą polskiej siatkówki - JSW Jastrzębskim Węglem. Przebudowani kadrowo jastrzębianie mają jednak od początku sezonu swoje problemy i nie są zespołem nie do pokonania.

Dodatkowym zawodnikiem Ślepska Malow Suwałki są bez wątpienia jego wspaniali kibice. Biało-niebieska armia sympatyków siatkówki tworzy we własnej hali niesamowitą atmosferę, której mogą pozazdrościć nawet najlepsze kluby w Polsce. Ale także i na każdym wyjeździe siatkarze mogą liczyć na



swoich fanów, dla których pokonywanie setek kilometrów za swoją drużyną nie sprawia żadnych kłopotów.

- W imieniu całej społeczności tworzącej sukcesy Ślepska Malow Suwałki pragniemy podziękować wszystkim kibicom za ogromne wsparcie, którego udzielają zespołowi na każdym kroku. Wspólnie tworzą wspaniałą siatkarską rodzinę i z optymizmem patrzą w przyszłość. W skali roku pokonują za biało-niebieskimi tysiące kilometrów. To wsparcie mobilizuje nas do jeszcze większej pracy - mówi Wojciech Winnik, prezes zarządu Ślepska Malow Suwałki.

Wsparcie kibiców drużyny to jedno, ale ważne jest także wsparcie instytucjonalne oraz przychylność partnerów Ślepska Malow Suwałki.

- Kolejny rok obecności klubu w PlusLidze kończymy ze świadomością wielu wyzwań, ale przede wszystkim z radością, bo zwycięstwa zawsze cie-

szą. Przede wszystkim dziękujemy po raz kolejny Miastu Suwałki, że wspiera nas nie tylko finansowo, ale jest także otwarte na podejmowane przez klub inicjatywy. Dowodem na to może być udział Ślepska Malow Suwałki w limitowanym projekcie gry „Monopoly: Edycja Suwałki”, z czego jesteśmy bardzo dumni - mówi Wojciech Winnik, prezes zarządu Ślepska Malow Suwałki.

Klub wyraża również ogromną wdzięczność wobec Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego. Dzięki zaangażowaniu i pomocy samorządu województwa możliwe jest budowanie silnej marki sportowej, która godnie reprezentuje region na ogólnopolskiej arenie. Bez tego wsparcia trudno byłoby liczyć na sukcesy. Ślepsk Malow Suwałki serdecznie zaprasza wszystkich na noworoczny mecz z JSW Jastrzębskim Węglem, by wspólnie walczyć o zwycięstwo i trzy punkty.

SPORT

www.sportowy24.pl

Szachy na stadionie. Memoriał L. Zamenhofs na Chorten Arenie

Mariusz Klimaszewski
mariusz.klimaszewski@polskapress.pl

SZACHY. Chorten Arena jest miejscem, gdzie trwa 44 Szachowy Memoriał Ludwika Zamenhofs. W turnieju „A” liderem po 6 rundach był Radosław Psyk z Piątki Skiernewice.

Memoriał Ludwika Zamenhofs jest największą szachową imprezą w Białymstoku, której początki sięgają lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku. Pomysłodawcą organizacji Memoriału był w 1979 roku Jan Górski, ówczesny prezes Okręgowego Związku Szachowego Wojewódzkiej Federacji Sportu w Białymstoku.

W ramach 44. Memoriału Ludwika Zamenhofs, który odbywa się w salach Chorten Areny rozgrywane są trzy turnieje. W najsilniejszym grają szachiści legitymujący się rankingiem ELO powyżej 2100 punktów, a wśród nich jest czterech arcymistrzów: Krzysztof Jakubowski (Silesia Racibórz), Tomasz Markowski (Stoczek 45 Białystok), Mikita Mayora (Warszawa), Grzegorz Nasuta (Gwiazda Bydgoszcz).

Jednak to nie oni przewodzą stawce szachistów po rozegraniu szóstej rundy.

Na prowadzeniu z dorobkiem 5 punktów znajdują się Radosław Psyk (Piątka Skiernewice) i Litwin Aleksandras Salma.



Szachiści grają w salach Chorten Areny

Najlepszy z białostoczan Tomasz Obrycki zajmuje obecnie piątą lokatę z dorobkiem 4 punktów.

Turniej rozgrywany jest na dystansie 9 rund. Ostatnia partia odbędzie się 31 grudnia o godz. 9.00.

Dobiegła natomiast końca rywalizacja w grupie „C”. Zwyciężył Kamil Jasiulewicz (KSz. Hańcza Suwałki) 8,0 pkt przed Oliwierem Sienickim (MUKS Stoczek 45 Białystok) 7,0 i Andrzejem Kozłowskim (MUKS Stoczek 45 Białystok) 7,0.

Po 6. rundach Turniej „A”

1. Radosław Psyk (KSz Piątka Skiernewice) 5,0
2. Aleksandras Salma (Litwa) 5,0
3. Piotr Piesik (Czechy) 4,5
4. Bruno Terkiewicz (KS Laura Chylice) 4,5
5. Tomasz Obrycki (Stoczek 45 Białystok) 4,0
6. Grzegorz Nasuta (KS Gwiazda Bydgoszcz) 4,0

© ©

SPORT

Miliony na wsparcie sportu w Białymstoku

6 mln zł z budżetu Miasta Białostok trafi do białostockich klubów sportowych dzięki rozstrzygnięciu konkursu ofert na realizację programów szkolenia sportowego w pierwszej połowie 2026 r. Pieniądze na ten cel otrzyma 77 białostockich klubów sportowych. Najwyższe dotacje otrzymały kluby, które osiągają największe sukcesy sportowe. Jagiellonia Białostok SSA otrzymała najwięcej: 2 mln zł.



FOT. MAGDA CIASNOWSKA

DARTS

Polak w ćwierćfinale

Krzysztof Ratajski w IV rundzie mistrzostw świata w darcie pokonał Anglika Luke'a Woodhouse'a 4:2 i awansował do ćwierćfinału, w którym zagra ze światową „1” Lukem Littlerem.

Jedenasty Dakar Kazberuka. Z wagi ciężkiej do lekkiej

Mariusz Klimaszewski
mariusz.klimaszewski@polskapress.pl

Po raz jedenasty w Rajdzie Dakar wystartuje Jarosław Kazberuk. Swoją przygodę ze ściganiem po pustyniach rozpoczął w 2002 roku, gdy w toyocie rywalizował razem z Martyną Wojciechowską.

Jarosław Kazberuk 3 stycznia 2026 wystartuje w mieście Yanbu w Arabii Saudyjskiej w kolejnej odsłonie Rajdu Dakar. Dla naszego rajdowca będzie to już jedenasty start w tym największym na świecie rajdzie.

Tegoroczny Rajd Dakar odbędzie się po raz 48. Po raz pierwszy rajd odbył się w 1979 roku na trasie z Paryża do Dakaru, później trasę przeniesiono zachowując nazwę rajdu do Ameryki Południowej. W tym roku będzie miał miejsce w Arabii Saudyjskiej, a wystartuje w nim rekordowa liczba Polaków - 29 zawodników w 17 pojazdach.

Uczestników zmagania czeka 4900 km odcinków specjalnych, etap maratoński bez wsparcia serwisu, dzień odpoczynku w Rijadzie oraz najdłuższy w rajdzie odcinek liczący 925 km. Oficjalna lista zgłoszeń zawiera 325 pojazdów: 118 motocykli (FIM) i 207 zgłoszeń (FIA) - 72 w klasie Ultimate, 37 w klasie Challenger, 43 w klasie SSV, 8 w klasie Stock i 47 w klasie ciężarówek.



Jarosław Kazberuk ostatnio w Rajdzie Dakar jechał w ciężarówce

Jarosław Kazberuk swoją przygodę w Rajdzie Dakar rozpoczął w 2002 roku, gdy razem z Martyną Wojciechowską startował w toyocie land cruiser. Zajął wówczas w kategorii samochodów 44. miejsce. W kolejnych edycjach startował najczęściej, bo siedmiokrotnie w kategorii superciężkiej, czyli ciężarówek. Po raz ostatni startował jadąc w tatrze jamal.

Polsko-czeska ekipa R-Six Team w składzie Robert Szustkowski, Jarosław Kazberuk i Filip Škrobanek osiągnęła bardzo

dobre 18 miejsce na finiszu rajdu, co jest najlepszym wynikiem na Dakarze w historii polskich drużyn w kategorii ciężarówek.

- Konsekwentna, równa jazda i realizacja planów, które zakładał każdy dzień, doprowadziło nas to do mety. Trzeba przyznać, że był to bardzo dojrzały Dakar w naszym wykonaniu. Osiągnęliśmy to, co zakładaliśmy na początku, czyli pierwszą dwudziestkę - powiedział wówczas na mecie dla dakar.pl Jarosław Kazberuk.

Teraz białostocki kierowca pojedzie w kategorii Challenger obok Piotra Beaupre w barwach zespołu Zioll Racfung w pojeździe Can-Am.

- To osiem tysięcy kilometrów w bardzo trudnych warunkach, w wysokich temperaturach i o bardzo dużym obciążeniu - mówi przed rajdem Jarosław Kazberuk - Posiadam sprzęt, który jest w stanie wbić się w pierwszą dziesiątkę. Mam nadzieję, że doświadczenie pozwoli zdobyć wysokie miejsce w stawce. © ©



Radość mistrzyń Tytanowej Ligi Kobiet w siatkówce zespół Juicy Spikers

FOT. MAGDA CIASNOWSKA

Wojciech Konończuk
wojciech.kononczuk@polskapress.pl

Drużyna Juicy Spikers została mistrzem zakończonej Tytanowej Ligi Kobiet w Białymstoku. Wzięło w niej udział dziesięć zespołów. Triumfatorzy w meczu o tytuł pokonały Coralove Girls.

- To było fantastyczne święto kobiecej siatkówki w najpiękniejszym wydaniu. Parkiet rozgrzały sportowe emocje, spektakularne akcje oraz walka o każdą piłkę. Tytanowa Liga

Kobiet po raz kolejny udowodniła, że siatkówka amatorska może być widowiskowa, inspirująca i pełna energii. To nie tylko sport, to społeczność, wsparcie i siła kobiet - ocenia Katarzyna Karpińska-Piechowska, dyrektor sportowa organizatora TLK - Tytanów Białostok.

Rzeczywiście, całe rozgrywki dostarczyły wielkich emocji, a ich kulminacją był turniej finałowy. Decydujące spotkanie trzymały liczną publiczność w napięciu, a trzy z czterech potyczek skończyły się tie-breakami.

Co ciekawe, w najmniej wyównanym meczu klęskę doznał najlepszy zespół fazy zasadniczej i obrońca tytułu - Golden Girls, przegrywając z Juicy Spikers 0:2 (21:25, 9:25). Ustupające mistrzynie zrehabilitowały się w starciu o trzecie miejsce, ogrywając 2:1 Agrosolar Orły Białostok.

Losy mistrzostwa rozstrzygały się do ostatnich piłek. Pierwszy set na przewagę wygrały siatkarki Juicy Spikers, drugi - 25:20 Coralove Girls, które w tie-breaku prowadziły już 10:8. Wtedy nastąpił naj-

ważniejszy moment finału. Drużyna Juicy Spikers zdobyła pięć punktów z rzędu i nie zmarnowała szansy, triumfując ostatecznie 15:11.

Turniej w hali I LO zgromadził wiele osób ze świata sportu, polityki i samorządowców. Na trybunach obecni byli m. in. mistrz olimpijski w rzucie młotem Wojciech Nowicki, wicemarszałek województwa podlaskiego Marek Malinowski, wiceprezydent Białegostoku Rafał Rudnicki, czy przewodnicząca rady miejskiej w Białymstoku - Katarzyna Jamróz. © ©